

VI edycja konkursu Firma roku 2005

Już po raz szósty Turecka Izba Gospodarcza wręczyła nagrody w ramach konkursu „Firma roku”. Tym razem ten zaszczytny tytuł wraz ze statuetką jednogłośnie przypadł firmie PROFIm. Uroczysta gala z udziałem najlepszych firm powiatu i członków Tureckiej Izby Gospodarczej odbyła się w sobotę, 18 lutego w klubie „Barbórka” w Turku podczas tradycyjnego już „Balu Biznesu”.

Laury dla PROFIm

Paweł Chmiela, dyrektor do spraw technicznych w PROFIm, odbiera nagrodę w imieniu Ryszarda Rychlika, współtwórcy i prezesa firmy.

ciąg dalszy na str. 10

Władysławów na Titanicu

czytaj na str. 6

O tym, jak władze wprowadziły normalność

Wyrównania za wodę, kanalizację, ogrzewanie i wywóz śmieci sięgające nawet dwóch tysięcy złotych zapłacą mieszkańcy miejskich wspólnot mieszkaniowych i bloków, których właścicielem jest burmistrz Turku. Kolosalne rachunki wyrównawcze za ubiegły rok nie tylko zdziwiły, ale i zbulwersowały niektórych turkowie, którzy nie byli przygotowani, i jak twierdzą poinformowani o takich zmianach.

Skąd te sumy?

Pierwsze sygnały od mieszkańców wspólnot miejskich o bardzo wysokich sumach wyrównawczych za rok 2005 dotarły do naszej redakcji w piątek, 10 lutego.

—Otrzymałem rachunek, z którego wynika, że mam 500 zł dopłaty za wodę i ogrzewanie. To jakieś niedorzeczności, mieszkam sam i zawsze miałem nadpłatę a tu nagle tyle pieniędzy. Tym bardziej, że mam tylko 520 zł renty, nie wiem z czego zapłacę taką sumę i co najgorsze nie wiem skąd ona się wzięła— mówił zrozpaczony mieszkaniec jednego z bloków przy ulicy Orzeszkowej.

ciąg dalszy na str. 2



Kolosalne rachunki wyrównawcze za ubiegły rok nie tylko zdziwiły, ale i zbulwersowały niektórych turkowie, którzy nie byli przygotowani, i jak twierdzą poinformowani o takich zmianach

Midas ufundował na Tłusty Czwartek 10 wyrobów ze złota

W 20 paczkach z Ciastkarni "Społem" znajdują się kulki z informacją o wylosowaniu wyrobu ze złota, sprzętu kuchennego i gospodarstwa domowego.

W Tłusty Czwartek kup paczki w sklepach "Społem" PSS

Ze znalezioną w paczku karteczką należy zgłosić się po odbiór nagrody:

- ze złota do sklepu jubilerskiego "Midas" ul. Kaliska 6
- sprzętu kuchennego i gospodarstwa domowego do sklepu AGD Piotr, Pl. Wojska Polskiego 17 (Rynek)



Z "Midasem", "Społem" PSS i Echem Turku paczkami częstujemy już 12 lat!



"Społem" PSS ufundowała 10 nagród rzeczowych w tym: ekspres do kawy, żelazko, naczynie żaroodporne i 7 szt. sprzętu kuchennego

CYFROWY POLSAT

ZESTAW sat na własność za 1 272 zł i zł dotychczasowego abonamentu

AUTORYZOWANY dystrybutor

LUX-DOM
SKLEP RTV - AGD

Turek, ul. Kaliska 4
tel. 278 57 46
289 27 00 (24h)

1 zł z VAT
Samsung X200

Turek
Pl. Wojska Polskiego 4
tel. 63 289 17 89
fax 63 289 17 89

C&C

Mixer Universum

W mixie najlepsze telefony na kartę w najlepszych cenach. Teraz Samsung X200 z dużym, kolorowym wyświetlaczem i trybem głośnomówiącym od 1 zł z VAT a do tego 2x więcej na rozmowy i SMS-y do wszystkich sieci. Twoje trzy pierwsze doładowania zostaną podwójne, możesz więc zyskać nawet 540 zł!

Sprzedaż: 0 801 400 601
Szczegóły w regulaminie i na www.plusgsm.pl

Plus

ciąg dalszy ze str. 1

O tym, jak władze wprowadziły normalność

- Mam pewne obawy, ponieważ niedawno wykupiłam mieszkanie na Osiedlu Młodych. Mieszkam tam od niespełna pół roku i jeszcze nie przyszedł mi rachunek, ale boję się, że wyrównanie będę musiała zapłacić za cały rok, za kogoś kto mieszkał tu prze mną. Spłacam kredyt na który dorabiam więc nie stać mnie na nie wiadomo skąd pochodzące rachunki wyrównawcze- użalała się mieszkanka jednego z bloków na Osiedlu Młodych.

Jednak prawdziwa burza telefonów zaczęła się kilka dni później. Zrozpaczeni i bezradni turkowianie dzwonili już nie tylko do naszej redakcji, ale do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku, autorów wysokich rachunków wyrównawczych.

Aby wyjaśnić przyczynę wysokich wyrównań PGKiM w środę, 15 lutego zorganizowało spotkanie z turkowaniami korzystającymi z mieszkań w blokach, obciążonych największymi niedopłatami.

Czujemy się oszukani

W spotkaniu oprócz obciążonych opłatami mieszkańców uczestniczyło kierownictwo PGKiM oraz przedstawiciele burmistrza.

- Chcielibyśmy się dowiedzieć skąd pochodzą te sumy, każdy z nas otrzymał inną kwotę. Jedni dwieście, trzysta złotych, drudzy grubo ponad tysiąc. Nie wiemy za co płacimy, bo sumując te nasze kwoty wyjdzie pewnie parę tysięcy. Czy płacimy za niegospodarność rządzących, czy za co? Nikt nas nie poinformował o jakichkolwiek wyrównaniach, czujemy się oszukani- mówił jeden z mieszkańców ulicy Górniczej - Dlaczego musimy płacić za wodę, ścieki i ogrzewanie, skoro zużyłem mniej wody, niż przewidziano to prognoza?

Wątpliwości zebranych próbował rozwiać Zdzisław Niespodziański, kierownik Zakładu PGKiM w

Turku.

-Dopłaty, które państwo otrzymaliście to nic innego, jak ustawa sejmowa z 2000 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy, gdzie mowa jest o tym, że opłaty niezależne od właściciela ponosi lokator. Opłaty niezależne to opłaty za dostawy do lokalu energii, gazu, wody oraz odbiór ścieków, odpadów i nieczystości ciekłych. W naszym mieście do 1 stycznia 2005 roku ta ustawa nie obowiązywała, bowiem koszty te ponosił burmistrz. Zmieniło się to w momencie podpisania aneksu zawartego między PGKiM a Gminą Miejską Turek, w którym burmistrz zrzekł się ponoszenia kosztów za powstałe straty. Byliśmy

chyba jedynym miastem w całym województwie, które nie wprowadziło tej ustawy w życie.

Słowem, turkowianie zamieszkujący mieszkania komunalne zobowiązani są pokrywać koszty związane z różnego rodzaju awariami wodociągowymi, czy ubytkami ciepła dostarczonego do mieszkań.

-O zmianie tej byliście państwo informowani na zebraniach wspólnot mieszkaniowych, więc nie powinno to nikogo dziwić- mówił Józef Andrzejewski, prezes PGKiM w Turku.

Niech płaci winowajca

Słowa te były przysłowiowym dolaniem oliwy do ognia.

- Jestem na każdym zebraniu i nikt nam takich informacji nie przekazał, była mowa jedynie o wykupie mieszkań, natomiast nikt nigdy nie wspominał o dopłatach za wodę, czy ścieki. Ponadto nie rozumiem dlaczego my mieszkańcy musimy ponosić koszty za awarie, których nie spowodowaliśmy. W ubiegłym roku na ulicy Górniczej



-Nie ma złotego środka, nic nie możemy zrobić, takie jest prawo i tyle - mówił podczas zebrania Józef Andrzejewski, prezes PGKiM w Turku.

były dwie awarie wodociągowe. Jedną z nich spowodowali monterzy zakładający kable telefoniczne, drugą wywołały ciężarówki jeżdżące na pobliską budowę. Łączna waga takiej wielkiej wywrotki z materiałem wynosiła ponad trzydzieści ton, a znak drogowy dopuszczał jedynie dziesięć ton. Długo nie musieliśmy czekać na oberwanie ulicy i awarii wodociągowej, gdzie woda lała się hektolitrami. Oni zrobili swoje a my teraz ponosimy za nich koszty- mówił mieszkaniec ulicy Górniczej.

Niestety na razie w naszym prawie nie ma bezpośredniej ustawy, która takimi kosztami obciążałaby sprawcę awarii. Jedynym rozwiązaniem jest założenie sprawy sądowej,

która ciągnęła się będzie latami, a koszty do wyroku i tak pozostaną na barkach mieszkańców.

-W tym przypadku zrobimy wszystko, aby na każdym z bloków przy ulicy Górniczej zamontować zbiorowe liczniki na wodę, które będą pokazywały ogólne zużycie wody każdego z bloków, co wyjaśni sytuację w przypadku awarii poza blokami- mówił prezes Andrzejewski- Burmistrz obiecał nam sto tysięcy złotych na tego typu remonty, jak montowanie, czy wymiana liczników.

Niestety to nie tylko problem awarii. Kwoty te biorą się również z wody używanej do podlewania ogródków, mycia aut, czy korzystania z pralni. Do dzisiaj nikt nie zastanawiał się kto za to zapłaci, bo płacił burmistrz. Teraz kosztami tymi obciążeni są mieszkańcy całego bloku, choć tylko jeden z nich ma potrzebę posiadania i pielęgnowania ogródka pod blokiem.

Nie ma złotego środka

Uczestnicy zebrania załamani czekali na wyjaśnienia i rady, których się nie doczekali.

- Nie ma złotego środka, nic nie możemy zrobić, takie jest prawo i tyle. Jedynie możemy te kwoty rozłożyć na raty, na cały rok bez odsetek, ale i tak trzeba będzie to zapłacić. Nie ma zmiłuj, my też musimy płacić rachunki i nikt nas nie pyta czy mamy na nie fundusze, czy nie- mówił prezes Andrzejewski.

Jednak nie wszystkie wspólnoty mieszkaniowe po bilansie rocznym miały niedopłatę za ciepłą wodę i centralne ogrzewanie. Okazuje się, że większość żyje oszczędnie, w związku z czym mieszkańcy mieli duże nadpłaty, jak choćby blok przy ulicy Legionów Polskich 5, czy Wyszyńskiego 3, gdzie w obu przypadkach łączna nadpłata wyniosła ponad 20 tysięcy złotych.

-Myślę, że większość mieszkańców jest zadowolona. Narzekać mogą jedynie ci, którzy korzystają z kotłowni gazowej, jak ulica Orzeszkowej czy Osiedle Młodych. Tam jest problem ogrzewania, gdzie ciepło pochodzi z drogiej kotłowni gazowej. My wprowadzając w życie dawno już uchwaloną ustawę usunęliśmy zaszłości poprzedniego systemu i wprowadziliśmy normalność. Tak jest wszędzie, teraz będzie i u nas- powiedział Zdzisław Czapała, burmistrz Turku.

Ogółem mieszkańcy Turku użytkujący mieszkania komunalne zaoszczędzili ponad 340 tysięcy złotych. Dziesięć wspólnot oraz mieszkańcy ulicy Górniczej mają niedopłatę w wysokości ponad 60 tysięcy złotych. Kwoty te będą musieli uregulować wspólnie, w ciągu roku. Wniosek jest jeden „płac pan i płac”.

Wspólnoty mieszkaniowe z niedopłatą za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę za 2005 rok:

1. Broniewskiego 4 - 1.269,90
2. Broniewskiego 6 - 471,51
3. Dąbrowskiego 8 - 1.966,95
4. Młodych 2 - 11.721,61
5. Orzeszkowej 2 - 20.513,20
6. Orzeszkowej 4 - 21.030,25
7. Stawickiego 1 - 1.616,12
8. Stawickiego 3 - 1.106
9. Uniejowska 1b - 81,50
10. Żwirki i Wigury - 2.077,38
11. Górnicza 20 - 1.541,46
12. Górnicza 22 - 731,48
13. Górnicza 30 - 134,22

Marta Jachimowska

Do kina i na film

W imieniny św. Walentego, czyli we wtorek 14 lutego w kinie Tur zorganizowany został Walentynkowy Maraton Filmowy. W wypełnionej po brzegi sali kinowej zasiadły pary zakochanych w sobie i...w kinie.

Maratony filmowe to już tradycja turkowskiego kina. Tym razem jednak przygotowano coś specjalnego dla zakochanych a uczestnicy kinowej imprezy mieli okazję obejrzeć trzy filmy, oczywiście o miłości. Pierwszy z nich to ciepła brytyjska opowieść Charles'a Dance'a z 2004 roku pt. „Lawendowe wzgórze”. Miejscem akcji filmowej opowieści jest Kornwalia. Rok 1936. Spokojny żywot Janet (Maggie Smith) i Ursuli (Judi Dench) Widdington oraz mieszkańców wioski zakłóca pojawienie się rozbitka na plaży nieopodal domu sióstr. Ocalonym okazuje się Andrea Marowski (Daniel Bruhl), Polak uciekający przed szerzącymi się w Europie antysemitkami i nastroszeniami. Mimo bariery językowej

siostronom udaje się z nim zaprzyjaźnić. Szczególnie emocjonalnie do nowej znajomości podchodzi Ursula. Kiedy wydaje się już, że Andrea na stałe zagości w domu i życiu sióstr, pojawia się młoda malarka, Olga Danilof (Natasha McElhone), która zaczyna się interesować zarówno chłopcem jak i jego muzycznym talentem. W iście uczuciowy nastrój wprowadziła piękna muzyka i doskonale zdjęcia. Dla tych, którzy szukali odpowiedzi na pytanie czym jest miłość przygotowano film „Naga prawda o miłości” z 2004 roku w reżyserii John'a Hay'a. To komedia romantyczna opowiadająca historię pewnego związku. Alice Holbrook (Jennifer Love Hewitt) jest szczęśliwa w małżeństwie z Samem (Jim Mistry). W przed-

dzień Walentynek, w ramach zakładu, który po pijanemu zawarła z siostrą, Alice wysyła mężowi anonimową kartkę walentynkową. Chce sprawdzić, czy Sam przyzna się do tego. Tymczasem on ukrywa ten fakt aż-za dobrze, co wprawia Alice we wściekłość. Nakłoniona przez swoją cyniczną siostrę Felicity oraz przy nieświadomej pomocy Archiego (Dougray Scott), najlepszego przyjaciela Sama, Alice ciągnie to, co zaczęło się jako głupi żart. Sytuacja nabiera rumieńców- jest i seks telefon, potajemna schadzka, aż w końcu Alice odkrywa, że Sam już ma kochankę! Teraz musi zdecydować czy opuścić Sama, czy walczyć o swoje małżeństwo. Walkę o męża co prawda przegrywa, ale mimo tego zdobywa prawdziwą



Na maraton Walentynkowy przyszło około trzysta osób

miłość. Walentynkowy Maraton Filmowy zakończyła komedia romantyczna „Zatańcz ze mną” w reżyserii Peter Chelsom. To historia ustatkowanego prawnika (Richard Gere), który pragnąc dodać nieco koloru do swego życia postanawia zrobić rzecz szaloną i niezwykle odważną. Zapisuje się do szkoły tańca, gdzie instruktor-

ką jest piękna Paulina (Jennifer Lopez). To romantyczna historia nie tylko o poszukiwaniu miłości, ale o spełnianiu najskrytszych marzeń. Filmowe Walentynki zakończyły się około 2.00 w nocy. Kolejny maraton filmowy już w marcu, podczas Turkowskiej Nocy Oskarowej.

MJ

W środę, 15 lutego w Miejskim Domu Kultury w Turku odbyło się otwarcie pierwszej indywidualnej wystawy malarstwa Katarzyny Lasek, pt. „Poszukiwania”.

Malarskie poszukiwania

Katarzyna Lasek urodziła się w Turku i jest absolwentką Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także studiów podyplomowych w instytucie Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Obecnie jest nauczycielem plastyki i

grafikę. Dzisiejsza wystawa jest jej pierwszą wystawą indywidualną i adekwatnie do treści zatytułowana została poszukiwania. Prezentowane obrazy i grafiki to właśnie efekt jej wieloletnich poszukiwań. Wystawę tworzy 31 obrazów olejnych i kilku grafik. Prace są bardzo różnorodne



Podczas wernisażu, artyście towarzyszyli najbliżsi

historii w Gimnazjum nr 1 w Turku.

Uczestniczyła w wielu wystawach zbiorowych: „Zameldowani w Turku”, „Sztuka jest sztuczna”, oraz wspólnie z Joanną Chalecką i Aldoną Piwońską w 1997 roku prezentowała malarstwo

a zakres tematów rozległy. Kasia Lasek inspiracji szuka w naturze, maluje pejzaże, przyrodę, detale architektoniczne, masywy aż po człowieka. Obrazy te dotyczą jej duszy, pozwalają zajrzeć do wnętrza. Oglądający czują się zaproszeni do swobodnej interpretacji prac malarki. Wachlarz stosowanych przez nią barw jest bardzo szeroki, choć poszczególne prace wykonane są przy użyciu wąskiej gamy kolorów. Poszukuje linii, kierunków, raz pociągnięcia pędzla są śmiałe, odważne, a czasem są tylko delikatnym muśnięciem. Faktura prac jest zróżnicowana.

To, co tworzy Kasia jest spokojne, ale zmusza do przemyśleń. Trzeba poczuć jej sztukę a zrozumienie jej przychodzi samo. II

Turek widziany z nieba

Dariusz Bógdał harcuje po niebie z silnikiem na plecach i nogami w powietrzu. Jedną ręką fotografuje, drugą w tym czasie zabawia się sterami. Paralotniarz—od 1998 roku, każdej wiosny pakuje sprzęt do starego Nissana i wyrusza przed siebie na lotniczą włóczęgę. W ciągu ostatnich trzech lat odwiedził ponad 300 miejsc, wykonał blisko 40 000 fotografii i pokonał dystans, który pozwoliłby mu trzykrotnie okrążyć kulę ziemską.

Paralotniarz latał również nad regionem konińskim. Efektem jego lotów jest wystawa pt. *Pejzaże przelotne*, prezentowana w lutym w Galerii Fotografii Muzeum Narodowego w Gdańsku. Autor przedstawia podniebne pejzaże z całej Polski, ale dominują motywy z Wielkopolski.—*Jako człowiek uzależniony od adrenaliny poszukiwałem w powietrzu mocnych wrażeń—przyznaje Bógdał.—Okazało się, że odnalazłem tam piękno, które dane jest oglądać nielicznym. Zmiana punktu widzenia zmieniła mój sposób pojmowania otaczającego mnie świata. Zauważyłem, że najbliższa nam, wydawałoby się szara rzeczywistość—widziana z innej perspektywy potrafi zaskakiwać swoim pięknem i bogactwem form.*

Jego fotografie, wykonane przy szybkości do kilkudziesięciu km na godzinę miewają czasem walory subiektywnego dokumentu, często jednak stanowią zagadkowe, samodzielne, niezależne byty, którym nawet precyzyjne opisy nie przeszkadzają w pozostaniu wielką, często mistyczną niewiadomą. Tak więc popioły elektrociepłowni w Przykonia w powiecie tureckim są u Bógdała jakby fragmentem tkanki roślinnej. Tamtejszy zbiornik wodny uzyskał turkusową



Turek z lotu ptaka wykonany przez Dariusza Bógdała

barwę, którą mógłby tylko na płótnie wymyślić szalony malarz. Autostrada pod Koninem stanowi zgeometryzowaną pasiąstą płaszczyznę, niepodobną do żadnych realnych form. Wszystkie te efektowne zdjęcia autor wykonuje bez komputerowych przekształceń, dając nam obraz tego, jak można zabawić się odmiennym punktem widzenia, niecodzienną perspektywą i zaskakującymi refleksami światła. Fotografuje także w konwencji dokumentu, jak choćby rynek w Turku, ale i w takiej codzienności obłaskawia formę, doszukując się interesujących kompozycji. Mamy

nadzieję, że jeszcze w tym roku dzieła Dariusza Bógdała obejrzą mieszkańcy Konina bądź Turku—mówi Grażyna Goszczyńska—kurator wystawy w Gdańskiej Galerii Fotografii.

Dariusz Bógdał—urodzony na Ziemi Dobrzyńskiej, absolwent Uniwersytetu Szczecińskiego, nauczyciel sportów walki, pracujący nad doktoratem dotyczącym sportów ekstremalnych, fotograf i trefacz. Od 1998 roku paralotniarz. www.fotoznieba.pl

Gdańska Galeria Fotografii, Dział Muzeum Narodowego w Gdańsku, ul. Grobla I 3/5 www.artfoto.infinity.net.pl MJ

Utalentowana Dąbrowica

Do gminnego etapu Konkursu Recytatorskiego i Plastycznego w Dobrej zgłoszono 29 recytatorów i 38 prac plastycznych. Do eliminacji powiatowych zakwalifikowano w obu dyscyplinach artystycznych szesnaście osób w tym sześć z największego w gminie Zespołu Szkół w Długiej Wsi i pięć z najmniejszej Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy.



Uczestnicy konkursu recytatorskiego

Konkurs, którego organizatorem był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Dobrej, przeprowadzono na małej scenie dobrskiego Domu Kultury. Jury przewodniczyła Ewa Banaś, dyrektorka Gminnej Biblioteki Publicznej w Przykonia. Jego skład uzupełniali dyrektorzy: Zbigniew Bartosik, Ośrodek Upowszechniania Kultury w Przykonia i Wojciech Czekala, Gminny Ośrodek Kultury we Władysławowie. Konkurs poprowadziła Ola Gajewska—instruktor M-GOK Dobra. Po wysłuchaniu recytacji do eliminacji powiatowych jurorzy zakwalifikowali: Monikę Frąclę—SP Strachocice; Klaudję Kicińską, Natalię Gajowisk i Darię Konicką—ZS Długa Wieś, Dominikę Grabowską i Cezarego Filipiaka—SP Dąbrowica.

Na plastycznym konkursie w powiecie, gminę Dobra reprezentowały będą prace autorstwa: Magdaleny Szymczak i Łukasza Grabowskiego—SP Dąbrowica; Karoliny Burdelak, Łukasza Sitarka i Ramony Pakuły ZSP Piekary, Mileny Świerczyńskiej SP Strachocice, Agnieszki Filipiak SP Dąbrowica, Justyny Muszyńskiej, Paulinę Serafin, Angeliki Graczyk ZS Dobra. Ponadto komisja wyróżniła recytatorów: Tobiasza Stasiaka, Benitę Raźniak, Katarzynę Kicińską, Paulinę Piątkowską, Jarosława Gajdę z ZS Dobra, Jakuba Szczapa—wszy-



Daria Konicka—jedną z najlepszych recytatorek konkursu scy ZS Dobra; oraz plastyków: Paulinę Bojszczak i Paulinę Michalak - SP Dąbrowica, Łukasza Młynarczyka i Iwonę Wszędybył—ZS Dobra.

Nagrody dla laureatów jak i upominki dla wszystkich uczestników konkursu ufundował M-GOK w Dobrej. (can)

Bezrobotni chcą lokalu

Chcemy pokazać, że jesteśmy

Przedstawiciele powiatowych struktur Ogólnopolskiego Ruchu Obrony Bezrobotnych przybyli do siedziby władz miasta i powiatu w piątek, 17 lutego z postulatem przyznania lokalu dla ich organizacji. Po krótkim zademonstrowaniu swojej obecności turkowscy bezrobotni spotkali się z zastępcą burmistrza Turku Mirosławem Mękarskim i sekretarzem Urzędu Miasta, Andrzejem Drzewieckim.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią przedstawiciele lokalnych struktur Ogólnopolskiego Ruchu Obrony Bezrobotnych w piątek, 17 lutego stawili się przed salą obrad Starostwa Powiatowego i Urzędu Miasta. I swoją akcję rozpoczęli o godzinie 9.00 półgodzinnym dyżurem na korytarzach budynku przy ul. Kaliskiej 59. O cele przedsięwziętej przez nich akcji zapytaliśmy Annę Janiak, przewodniczącą Zarządu Powiatowego OROB.

–Podanie o przydzielenie lokalu dla naszej organizacji złożyliśmy przed dwoma miesiącami do Starostwa Powiatowego. Wskazywaliśmy nawet możliwe lokalizacje, sugerując np., że Dom Dziecka ma wolne całe piętro. Ale w odpowiedzi usłyszeliśmy od Pana wicesta-

rosty Krzysztofa Kolendy, że to nie wypada. Dlatego postanowiliśmy zademonstrować w siedzibie władz powiatowych i miejskich – wyjaśnia Anna Janiak – Bo po tylu próbach przekonania władz powiatowych do potrzeby przyznania nam lokalu ja już nie mam pomysłu żeby działać w inny sposób niż ta dzisiejsza akcja – dodaje liderka lokalnych struktur Ruchu – Szkoda tylko, że jak widać władze jakoś nie reagują na nasze przybycie. A my przecież nie chcielibyśmy robić jakiegoś specjalnie hałaśliwego zgromadzenia – zauważa przewodnicząca Janiak.

Inny uczestnik piątkowej akcji zauważa, że przedstawiciele władz powiatowych poinformowali ich jedynie o tym, że pismo z prośbą o lokal przekazano wła-

ściwej strukturze, czyli Urzędowi Miasta.

–Czyżby ktoś udawał, że nas nie widzi – rzuca rozgoryczona bezrobotna. Po półgodzinie Mirosław Mękarski, zastępca burmistrza zaprasza uczestników akcji na sale sesyjną.

–Prośba o lokal została przez Państwa organizację skierowana do Starostwa, które przekazało ją do Urzędu Miasta i dopiero po tym możemy sprawdzać nasze zasoby, w tym m. in. zasoby PGKiM, czy ewentualnie dysponujemy wolnymi lokalami – wyjaśnił burmistrz Mękarski. Po czym zauważył: – Wasza organizacja jest jednym z 57 stowarzyszeń działających w naszym mieście. A na razie, po uprzednim zgłoszeniu możecie Państwo organizować spotkania np. w tej sali-



Ogólnopolski Ruch Obrony Bezrobotnych działa od 2001r. W Wielkopolsce na czele organizacji stoi Roman Czpalicki, a w naszym powiecie w OROB zrzeszonych jest ok. 40 członków. Oprócz terenu Turku organizacja zrzesza bezrobotnych z gmin: Dobra, Tuliszków i Kawęczyn. Przewodniczącą Zarządu Powiatowego OROB w Turku jest Anna Janiak.

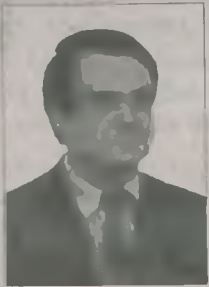
zapewnił M. Mękarski.

Jednak przewodnicząca Janiak obstawała przy stanowisku, że bez stałej siedziby trudno sobie wyobrazić działalność organizacji mogącej pomagać bezrobotnym.

–My chcemy pokazać, że jesteśmy, a ludziom bez pracy w naszym

mieście i powiecie można i trzeba pomóc – przekonywała szefowa OROB. Uczestnicy piątkowej akcji uzyskali zapewnienie, że władze miasta poczynią starania o znalezienie lokalu dla ich organizacji.

AJ



Za pasztet na ciepło, dziękujemy

W końcu i w powiecie tureckim mamy długo oczekiwaną odwilż. A to za przyczyną rosnącej temperatury. Koniec chyba z syberyjskimi mrozami, które tak dokuczyły nam tej zimy. I wszystko byłoby w porządku, gdyby nie pasztet, który co rusz proponowany jest mieszkańcom miasta i powiatu. Bywa, że dość gorący. Mam tu na myśli najpierw pasztet na gorąco fundowany ostatnio przez polityków. Oto np., lokalną atmosferę polityczną w minionym tygodniu podgrzał poseł Alfred Budner domagając się z telewizyjnego ekranu głowy nie byle kogo, bo turkowskiego komendanta policji, Romualda Milinga. Co niektórzy nawet już zaczynają żartować, czy ta sprawa nie znalazła się aby w jakimś dodatkowym punkcie sławnego Paktu Stabilizacyjnego. Może np. jako punkt „4 ó” albo „rz”? A ja bym w tym przypadku specjalnie nie dramatyzował. Wszak parlamentarzysta Samoobrony w tzw. „sprawie odwołania Milinga” zmieniał już tyle razy zdanie, że i teraz trudno to wykluczyć. Zapytany choćby o postulowane przezeń wcześniej zmiany kadrowe w naszym powiecie jeszcze 5 lutego w siedzibie Barki w Młodzianowie poseł Budner publicznie deklarował: – Nie zamierzam ingerować w sprawę obsady stanowisk w powiecie tureckim, jak zwykły to robić były poseł Marczewski. Ale oto nie minęły nawet dwie niedziele, a nasz polityk znowu domaga się zwolnienia Milinga. A może par-

lamentarzysta wtedy nie chciał zmian personalnych bo na sali w Młodzianowie było zimno, jak w przysłowiowej psiarni i chętką na Milinga Budnerowi zamarzła. Kto wie? Teraz mamy odwilż, to i chętką na personalny pasztet wróciła. Sam zaś komendant Miling, przebywający jak raz na urlopie, nie chce oficjalnie całej sprawy komentować, ale zapowiedział, że zaraz po urlopie zwoła konferencję prasową, na której ustosunkuje się do wypowiedzi posła Budnera. Całej sprawy nie chce też komentować rzecznik prasowy komendy powiatowej Bożena Majewska. Ale akurat w tym przypadku nie dziwię się Pani Sierżant. Sztabowej zresztą. Bo w komendzie aż huczy od plotek, że paru funkcjonariuszy do Milinga dorzuciłoby Budnerowi i jej głowę. W bonusie oczywiście. Żeby było do pary? Nie wiadomo. Poza tym nasi funkcjonariusze może by i chcieli, ale nie noszą odpowiednich krawatów i dlatego pewnie będą musieli obejść się, powiedz-

my, smakiem. No, ale pewnie wkrótce zobaczymy czyje będzie na wierzchu. Z kolei pewien znany lokalny działacz „borówek” (powiatowy radny zresztą) uważa, że dymisja komendanta jest przesadzona i tylko kwestią dni jest kiedy ona nastąpi. Ale jak wiadomo, „borówki” są w opozycji pozaparlamentarnej i stąd trudno uznać ich przedstawiciela za dobrze poinformowanego.

Z kolei innego rodzaju pasztet na ciepło zafundowały sobie (i nie tylko) władze miasta. Idzie mianowicie o sprawę 60 tys. zł dopłaty za ciepło i wodę, o której to dopłacie kilkudziesięcioro mieszkańców miało się dowiedzieć dopiero teraz. Problem w tym, że w kilku przypadkach jest to kwota ponad tysiąc zł na rodzinę. W przeważającej mierze są to w dodatku rodziny nie najzamożniejsze. Władze miasta tłumaczą się, że jednocześnie PGKiM musi zwrócić kwotę ponad 6 razy większą sporej grupie członków innych wspólnot mieszkani-

wych. A za wcześniej wspomnianą dopłatę winę ponosi przede wszystkim droga w eksploatacji kotłownia obsługująca Os. Młodych i niektóre bloki przy Orzeszkowej. Przypomnijmy, żrącą kotłownię opalaną droższym ekspresowo gazem otwarto z wielkim hukiem za burmistrzostwa Marczewskiego. Tymczasem kotłownia jeszcze nie spleciona. A gaz na pewno nie będzie taniał. Słowem, władze miasta mają problem. I to niewąski. Bo z drugiej strony miasto nie konsumuje nawet połowy mocy grzewczej będącej w dyspozycji elektrowni. Zatem z rachunku ekonomicznego i racjonalnie do sprawy podchodząc, wypadałoby może nawet zamknąć całkiem nową i w dodatku niesplecioną kotłownię. No i jeszcze pozostaje problem jak rozwiązać kwestię zapłaty wspomnianych wcześniej 60 tys. zł. Umorzyć? To oburzą się ci co mają nadpłatę. Konsekwentnie egzekwować od mieszkańców z Młodych i Orzeszkowej? Toż to

oznacza ruinę rodzinnych budżetów wielu emerytów i bezrobotnych. Słowem, prawdziwa kwadratura koła. Jednak po prawdzie, to coś mi się zdaje, że po części przynajmniej, to same władze miasta upitrasily sobie ten gorący kartofel. Chociażby nie kontaktując się wcześniej z mieszkańcami poszczególnych wspólnot i nie przedstawiając im całego zagrożenia dopłatami, w sposób jak najbardziej klarowny i bez owijania w bawełnę. Poprzestanie zaś na lakonicznym poinformowaniu delikwentów, że mają oto dopłacić po kilkaset złotych, a nieraz i więcej, rodzi podejrzenie, iż co niektórym zabrakło społecznej wyobraźni. Słowem, obawiam się, że Urząd Miasta musi czym prędzej zorganizować intensywny kurs Sztuki Dialogu Społecznego. Chyba, że preferuje się pasztet na ciepło. Ale za to danie my raczej dziękujemy.

Andrzej Jarek

Serdeczne podziękowania za złożone wieńce i kwiaty, zamówione Msze święte, za okazaną pomoc i uczestnictwo w ostatniej drodze naszej MAMY

ś.p. STANISŁAWY PIECHOTA

składa rodzina

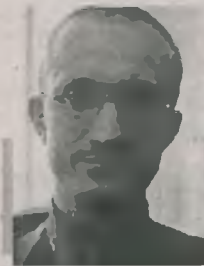
Serdeczne podziękowania dla Rodziny, Znajomych, Sąsiadów, Delegacji za wyrazy współczucia, ofiarowane Msze święte, złożone wieńce i kwiaty oraz uczestnictwo w ostatniej drodze naszej MAMY

ś.p. EUGENII KOŃCZAK

składają córki z Rodzinami

Pani
Barbarze Miller
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
Matki
składają
Burmistrz Miasta Turku
Pracownicy Urzędu Miejskiego w Turku

Gminy mogą być liderami, ale...



Romuald Antosik

Bardzo mnie zaintrygował artykuł Pani Iwony Kujawy pt. „Czy Tuliszków będzie liderem?” zamieszczony w jednym z ostatnich wydań „Echo Turku”. Poruszył on bardzo istotną kwestię dotyczącą rozwoju naszego powiatu, dlatego postanowiłem napisać kilka zdań na temat Programu „Leader+” oraz Lokalnych Grup Działania.

Co to jest „Leader+” ?

„Leader+” to europejski program wspierający społeczności, które stawiają na współpracę partnerską. Jego zasadniczym celem jest pobudzenie aktywności środowisk lokalnych oraz zaangażowanie ich w tworzenie i realizację lokalnych strategii rozwoju obszarów wiejskich.

Program ten dąży do pobudzenia lokalnych inicjatyw na rzecz rozwoju obszarów wiejskich - tworzenie Zintegrowanych Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich (ZSROW), budowanie Lokalnych Grup Działania (LGD) oraz podejmowanie przez nie działań na rzecz rozwoju i promocji regionu. Sprzyja też lepszemu wykorzystaniu potencjału rozwojowego terenów wiejskich, poprawie ich konkurencyjności jako miejsca zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej, a także przyczynia się do aktywizacji oraz współpracy lokalnych środowisk. Opiera się on na „lokalnych grupach działania” m.in. reprezentantach samorządów terytorialnych, organizacji pozarządowych, izb rolniczych, gospodarczych, biznesu oraz ich partnerach, którymi mogą być wszyscy, którzy pod kierunkiem swoich liderów, gotowi są do realizacji wspólnych przedsięwzięć na rzecz rozwoju obszarów wiejskich.

Blizsza koszula ciała

Zgodnie z kryteriami Programu „Leader+” jego beneficjentami mogą być Partnerstwa Lokalne, których liczba oscyluje między 10 tys., a 100 tys. mieszkańców, natomiast granice obszaru, na których realizowany jest projekt, muszą być zgodne z podziałem administracyjnym na poziomie gminy, tzn. że jedna gmina nie może jednocześnie uczestniczyć w dwóch różnych Lokalnych Grupach Działania.

Warto się zastanowić, czy gminy „zewnętrzne”, tzn. spoza obszaru powiatu będą traktowane na równi z innymi gminami z danego terenu, który jest inicjatorem utworzenia takiej LGD. Czy podczas tworzenia takiej strategii, czy jej realizacji „siła ciężkości” wszystkich partnerów gminnych będzie równomiernie

rozłożona, czy nie zwycięży tu lokalny partykularyzm.

Inna już kwestią jest problem, jak będzie się miała opracowywana Zintegrowana Strategia Rozwoju Obszarów Wiejskich LGD do Strategii, czy Planów Rozwoju Lokalnego gmin i powiatów.

Oczywiście nie oznacza to, że gminy spoza danego powiatu, czy nawet województwa nie będą miały szansy na swój rozwój w takim partnerstwie. Szanse na ich samorealizację w „Leaderze+” widzę tylko w dużym zaangażowaniu i lobbingu takich gmin „zewnętrznych” przy tworzeniu Strategii Obszarów Wiejskich dla danego Partnerstwa.

Kiedy gminy mogą stać się liderami

Zarówno gmina Tuliszków, która przyłączyła się do LGD tworzonej przez gminy Powiatu Konińskiego, jak i gmina Dobra, która przystąpiła do Partnerstwa Lokalnego w województwie łódzkim będą miały prawdopodobnie mniejsze możliwości w realizacji swoich zamierzeń zmierzających do rozwoju własnych gmin.

Gminy z terenu naszego powiatu mają większą szansę stać się liderami w Lokalnej Grupie Działania, tworząc wspólnie takie Partnerstwo Lokalne, zwłaszcza że Powiat Turecki stanowi zintegrowany obszar, o podobnych warunkach naturalnych, ekonomicznych, kulturowych i historycznych.

Większe szanse daje utworzenie przez wszystkie gminy naszego powiatu stworzyłoby możliwość wykorzystania lokalnych zasobów, oraz poprawę warunków życia dla wszystkich mieszkańców gmin. Taka powiatowa Lokalna Grupa Działania mogłaby ponadto wykorzystać wszystkie możliwości jakie daje członkostwo Polski w UE stając się z czasem potężną organizacją lokalną, kreującą rozwój całego regionu.

Nie wyklucza to oczywiście współpracy z sąsiednimi Lokalnymi Grupami, gdyż bardzo ważnym elementem jej działania jest współdziałanie z partnerstwami w innych miejscach Polski i Unii Europejskiej. Może przyczynić się nawet do większej efektywności.

Można mieć nadzieję, że również u nas powstanie jedna silna Lokalna Grupa Działania, skupiająca nasze gminy, która będzie stanowiła reprezentację lokalnych społeczności, zdolnych do podejmowania działań na rzecz rozwoju i promocji Powiatu Tureckiego.

Romuald Antosik



rze takie opłaty pobierają.

Okazuje się bowiem, że co dla jednych jest absurdem, dla drugich to chleb powszedni, nie budzący żadnych wątpliwości. Ale wątpliwości co do pobierania opłat, i to poważne mają w Przychodni Lekarza Rodzinnego „Medyk” w Turku, której kierownika poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie.

-Pobieranie opłat za wydawanie wniosków o niepełnosprawności, o

z nas zna swoich pacjentów a po rentę, czy grupę inwalidzką nie przychodzi nikt zdrowy. Zazwyczaj są to renciści, czyli ci najbardziej, którym z małymi dochodami trudno jest przeżyć lub matki z ciężko chorymi dziećmi. Stąd czasem takich pieniędzy z dobrego serca nie bierzemy.

Problem pobierania opłat za usługi niemedyczne wymagający opinii lekarskiej, to przede wszystkim niejasności w przepisach, które jednoznacznie nie

Cena jednej pieczętki

Do naszej redakcji zawiązał mieszkaniec Turku z takim oto problemem: -Jestem człowiekiem niemłodym i schorowanym dlatego staram się o grupę inwalidzką. W tym celu udałem się do lekarza rodzinnego w przychodni „Medicus” w Turku, który wypełnił specjalny formularz opisując moje choroby i dolegliwości. Następnie skierował do rejestracji, gdzie miałem otrzymać pieczętkę przychodni, w której jestem zarejestrowany. Tam dowiedziałem się, że i ouszem, ale za pieczętkę muszę zapłacić 50 zł. To jakiś skandal, żeby od biednych emerytów wyłudzać na każdym kroku pieniądze. Wiem, że nie uszyscy leka-

rentę, czy grupę inwalidzką to skutek umowy, Porozumienia Zielonogórskie, do którego należą również lekarze i przychodnie w naszym powiecie. Powstał cennik usług nie będących leczeniem, za które pacjenci muszą płacić sami. Tak jest wszędzie, jak na przykład idziemy do jakiegokolwiek urzędu, to za każde wyciągnięcie papierów płacimy chociażby w postaci znaczków skarbowych. My też jesteśmy firmą, która ponosi koszty więc nie robimy nic niezgodnego z prawem - wyjaśnia Zbigniew Wodziński, kierownik „Medyka”. - Nikt nie mówi, że zawsze musimy te pieniądze brać. Każdy

wskazują osoby, bądź instytucji obciążonej takimi kosztami. -Koszty powinien ponosić ten, który zleca, jednak trudno tego zlecającego jednoznacznie wskazać - mówi Zbigniew Wodziński.

Czy wobec tego zlecającymi są ZUS i KRUS, czyli instytucje, wymagające takich wniosków? Nie, bo starania takie to przecież tylko i wyłącznie wola osoby składającej wniosek, która musi udowodnić, że na przykład po dwuletnim przebywaniu na rencie chorobowej nadal jest niezdolna do pracy. Tylko, że to już jest jego indywidualna sprawa a więc jego pieniądze i koszty. MJ

Dobrzy ale brudasy?

Kiedy Powiatowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej podarował Dobrej pojemniki na szkło i tworzywa sztuczne, dobrzanie przyjęli to wręcz entuzjastycznie.

- Wreszcie - mówili - będzie można pozbyć się zbędnych opakowań bez dręczących myśli, że zanieczyszczamy środowisko naturalne. Nie będziemy gorsi niż sąsiednie gminy Kawęczyn i Przykona gdzie niemal w każdej wsi można takie zobaczyć.

Trzy pojemniki, stanęły w centrum miasta. Zwolennicy ekologicznego pozbywania się śmieci widząc, że kosze są wypełnione, pozostawiają obok odpady licząc w swojej naiwności, że to tylko chwilowe zagapienie się służb odpowiedzialnych za ich opróżnianie. Tymczasem „chwile zapomnienia” trwają tygodniami i sęta śmieci w środku miasta rośnie. Nawet intensywne opady śniegu nie są w stanie przykryć, tego (zresztą nie jedyne) wrzodu na obliczu miasteczka. Tutejsze władze tego



Pojemniki ustawiono obok pawilonu handlowego w centrum miasta

zdają się nie dostrzegać. Cóż z okna Urzędu Miejskiego faktycznie tego nie widać. Pozostaje zaapelować do władz powiatowych: „Dość tych śmietnikowych dobrodziejstw dla miasta Dobra. Niech już lepiej odpady jak dawniej ładują w lesie. Tam wi-

dają je tylko dzikie zwierzęta, myśliwi i zbieracze runa leśnego. Tymczasem tutaj, goszczący choćby przejazdem mieszkańcy innych, często odległych miejscowości wyrabiają sobie negatywne zdanie o dobrzanach: „Może i dobrzy, ale brudasy”. (can)

PODZIĘKOWANIA

Rada Rodziców przy Szkole Podstawowej w Sarbicach składa podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania Choinki Noworocznej 2006, a są to w szczególności:

Właściciele sklepu spożywczego w Posoce-Elżbieta i Wacław Graliński; Właściciel Hurtowni Spożywczej w Turku-Jan Pawlicki; właściciele piekarni i sklepu w Podłużycach-Agnieszka i Jacek Darabas; właściciel hurtowni drobiowej „KOMAPLUS” w Uniejowie-Marek Komajda; właściciel Masarni w Boleszczynie-Wiesław Kwiatkowski; właściciele sklepu mięsnego w Brudzewie-Barbara i Kazimierz Derliński; Proboszcz Parafii Psary-ks. Marek Musielak; Proboszcz Parafii Janiszew-ks. Edmund Pluskota; przedstawiciel Przedsiębiorstwa Morfeusz w Piotrkowie

Kujawskim Sławomir Wiśniewski; właściciel firmy przewozowej-Jacek Krysiak; Urząd Gminy w Przykonie; PHU „Cez-Rol” w Turku; właściciel sklepu z artykułami przemysłowo-rolnymi w Przykonie-Paweł Płucienik; właściciel sklepu papierniczego ABC BIURO w Turku-Juliusz Boruciński; przedstawiciel firmy paszowej „NUTRENA” w Brudzewie-Robert Tamul; właściciel pawilonu handlowego w Tuliszkowie-Jerzy Zabłocki; właściciele księgarni i hurtowni Taniej Książki w Tuliszkowie-Izabela i Mariusz Napierała; radni Gminy Przykona-Stanisław Bryl i Marek Bober; dyrektor szkoły w Sarbicach-Dorota Granos; właściciel sklepu spożywczego w Brudzewie-Tadeusz Jagiełło; właściciele sklepów wielobranżowych w Brudzewie - Państwo Skolimowscy i Krawczyk; właściciel

młyna w Brudzewie-Marian Chars; właściciele sklepu w Przykonie - Katarzyna i Mariusz Mąka; Grzegorz Zimnowłocki-Uniejów; Elżbieta i Piotr Jurkiewicz-Psary; Agnieszka i Henryk Łukasik-Radyczyny; Elżbieta i Wojciech Binkowscy-Kozubów; Jolanta i Piotr Pietrzak-Kozubów; Emilia i Jerzy Szymański - Kozubów; Krystyna i Marek Wysoccy - Paulinów.

Dziękujemy również rodzicom uczniów szkoły w Sarbicach, którzy sponsorowali imprezę, ale życzyli sobie pozostać anonimowymi, oraz nauczycielom, pracownikom szkoły, stażystom jak i rodzicom za ich zaangażowanie i pomoc podczas organizacji tegorocznej uroczystości choinkowej.

Dziękujemy również redakcji „Echo Turku” za nieodpłatne opublikowanie niniejszego podziękowania.

Zarząd Rady Rodziców przy SP w Sarbicach

Kolejne spotkanie Izby

W poniedziałek, 6 lutego odbyło się spotkanie delegatów Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Turku. Wzięli w nim udział przedstawiciele samorządów, Oddziału Terenowego KRUS z Turku, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa kierownika biura powiatowego w Turku oraz Banku Spółdzielczego w Turku i w Malanowie.

Podczas spotkania omówiono najważniejsze sprawy związane z obecną sytuacją rolników w naszym powiecie. Dyskutowano między innymi o tym, aby zasiłek chorobowy wypłacany był od każdego dnia zwolnienia a nie jak dotychczas, kiedy rolnik otrzymuje zasiłek dopiero, gdy jest na zwolnieniu powyżej trzydziestu dni.

Kolejną sprawą były dopłaty bezpośrednie. I tak na przykład jeśli rolnik otrzyma pieniądze ostatniego czerwca a do tego czasu przewidziane jest wypłacanie dopłat bezpośrednich pieniądze będzie mógł przeznaczyć na żniwa a nie na obsianie i nawozy, co mija się całkowicie z celem.

Ważnym tematem dyskusji była sytuacja gospodarstwa pomocniczego w Kaczkach Średnich. Jego historię przedstawił wicestarosta i zapewnił, że jego grunty nie zostaną sprzedane a jedynie wydzierżawionych zostanie kilka małych działek leżących w innych wioskach niż Kaczki Średnie. Wyjątek mają stanowić łąki w Głuchowie, które zostaną wystawione na przetarg. Warunkiem wydzierżawiania gospodarstwa będzie możliwość pełnego korzystania z uczniowskich praktyk w tym gospodarstwie.

Ostatnim poruszoną tematem była organizacja spotkania z parlamentarzystami, marszałkiem, wojewodą, oraz przedstawicielami władz samorządowych i instytucjami działającymi na rzecz rolnictwa jak AR-MiR, czy KRUS oraz rolnikami. Na spotkanie zaproszono również ministra rolnictwa Krzysztofa Jurgieła.



Podczas spotkania omówiono najważniejsze sprawy związane z obecną sytuacją rolników w naszym powiecie

-Jako rada powiatowa WIR w Turku wychodzimy z inicjatywą zorganizowania tegoż spotkania, ponieważ minęło już prawie pół roku od wyborów parlamentarnych a wszelkie obietnice, które zostały deklarowane podczas kampanii przedwyborczej pozostają tylko obietnicami. Słyszemy ciągle i chaosie w sejmie o klótniach i o braku organizacji. Nie będziemy beczynnie przyglądać się temu jak polskie rolnictwo umiera. W związku z tym przedstawimy parlamentarzystom nasze oczekiwania. Powiemy co należy zrobić w najbliższym czasie i jakie ustawy muszą być zmienione. Najważniejsze tematy jakie zostaną poruszone to

kwotowanie produkcji mleka, utworzenie minimalnych cen na produkcie rolne, czy paliwo rolnicze - mówi Marek Pańczyk, przewodniczący Rady Powiatowej WIR w Turku - Organizowane przez nas spotkanie ma temu przeciwdziałać a jednocześnie przybliżyć Wam rolnikom działania, jakie względem Polskiej Wsi są podejmowane. W związku z tym szanowni rolnicy zapraszamy Was na to forum, gdzie będziecie mieli możliwość poruszenia nurtujących Was spraw.

Na zakończenie spotkania delegaci podjęli decyzję o udzieleniu pomocy materialnej Zdzisławowi Spychale, w związku z tragedią, jaka stała się w jego gospodarstwie. **MJ**

Forum dla rolników odbędzie się w poniedziałek, 27 lutego 2006 roku o godzinie 11⁰⁰ w sali OSP Kowalch Pańskich.

Malanów

Wymiana pismami

„Wymień się z nami przeczytanymi czasopismami” to nowa akcja organizowana przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Malanowie. Bibliotekarze proponują, aby czytelnicy wymieniali się przeczytanymi gazetami i w tym celu przynosili je do biblio-

teki. Tu w czytelni pisma wykładane są w wyznaczonym miejscu. Są to publikacje przeważnie kolorowe, o różnej tematyce (np. „Polityka”, „Wprost”, „Przekrój”, „Claudia”, „Avanti”, „Glamour” i inne). Każdy, kto przyniesie przeczytane pismo, oczywiście

może w zamian wypożyczyć do przeczytania inne.

-W ten sposób zwiększamy nie tylko ofertę czytelniczą, ale dla naszych czytelników oznacza to przede wszystkim oszczędność i wygodę - mówią pracownicy malanowskiej biblioteki. **az**

Zdrowe i bezpieczne ferie

Trwają ferie zimowe. Na pewno każdy z nas chciałby spędzić je zdrowo i radośnie.

Zdrowie jest największą wartością w życiu każdego człowieka.

Przypominają pracownicy Sekcji Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Turku. Pamiętajmy! O zdrowie warto dbać, bo jest ono naszym cennym dobrem, dzięki któremu możemy żyć radośnie, ciekawie, aktywnie i twórczo, ale jest to

taki skarb, który można utracić.

Szczególny ważny jest zdrowy tryb życia, rekreacja, ekologia i sport.

Abym zabawy i gry na świeżym powietrzu nam służyły musimy pamiętać o podstawowych zasadach:

Sport powinien być wyczerpującym - przestaje służyć zdrowiu, kiedy wywołuje silne zmęczenie!

Na łyżwach jeździmy tylko na wyznaczonym lodowisku. Niecierpliwym wybiegającym z nastaniem

zimy na świeżo zamrożone jeziora, stawy i rzeki. Cienki lód pęka i zabawa może skończyć się tragicznie!

Wybierając trasę zjazdów saneczkowych, trzeba pamiętać, aby nie przecinała ona drogi. Zabawy na drogach stwarzają niebezpieczeństwo nie tylko dla małych sportowców, ale i ludzi korzystających z dróg.

Lidia Biernacka
Rzecznik Prasowy
Powiatowej Stacji
Sanitarno-Epidemiologicznej
w Turku

mieście pilnował? Chcę zauważyć, że tam jest tak przez cały rok. Teraz lodowisko, a latem wieczny śmietnik.

-Tyle się mówi o odśnieżaniu chodników, a jaki przykład daje Sąd Rejonowy w Turku? Otóż na chodnikach przed sądem jest gruba warstwa śniegu i lodu. Idzie tam złamać nogę. Rozumiem, że sądowi nikt mandatu nie da, ale to chyba

nie zwalnia od odpowiedzialności.

-Chcę zgłosić, że na al. Piłsudskiego, po stronie sklepów od świateł, nikt nie sprząta chodników. Wiedziałem, jak starsza pani się przewróciła



Czy ktoś tego pilnuje?

Nasi Czytelnicy ciągle interweniują w sprawie nieodśnieżonych chodników w Turku. Wskazują takie miejsca i skarżą, że w naszym mieście nie ma komu zgłaszać takich przypadków.



Najwięcej interwencji naszych Czytelników dotyczyło al. Piłsudskiego w Turku. Mówili: *-To istne lodowisko.*

-Dzwonię w sprawie chodnika przy al. Piłsudskiego, na odcinku od świateł w kierunku PKS, prawie do bursy szkolnej. Jak tylko przed sylwestrem spadł śnieg, jest tam wieczne lodowisko. Najgorszy jest na kawałku przy sklepach i barach. Od początku nikt się tym nie interesuje. Są właściciele tych budynków, wynajmują je za pewnie duże pieniądze, ale nie sprzątają chodników. Dzwoniłem i zgłaszałem tę sprawę na policji, ale policjant podał mi numer i kazał dzwonić do PGKiM. Czy jest ktoś, kto by tego w

i zapewne nie tylko ona. Tam jest jeden lód i jakoś nikogo to nie obchodzi.

-Zabić się można na chodniku przy ul. Kolska Szosa. Od skrzyżowania z Piłsudskiego nikt tam nie odśnieżył, poza jednym krótkim odcinkiem. Nawet mieszkający przy ten ulicy funkcjonariusz nie sprzątnął śniegu sprzed swojej posesji. Dalej jest podobnie. Ja chodzę tędy codziennie i już nie raz bym się przewrócił, tak tu ślisko. Po co burmistrz co jakiś czas publikuje komunikaty o tym, że trzeba sprzątać, bo w przeciwnym razie będą kary, jak nikt tego nie pilnuje i nie daje kar. **a**

Dokumenty sprzed dwustu lat

W archiwum Urzędu Gminy w Przykoniu, znajdują się dziewiętnastowieczne księgi Urzędu Stanu Cywilnego parafii Boleszczyn i Psary, powiat wartyński gmina Boleszczyn. Najstarsze pochodzą z 1811 roku.

Księgi te, to zbiory dokumentów pisanych na czerpanym papierze, wystawianych przez Urzędy Stanu Cywilnego w różnych miejscowościach.

Najwięcej pochodzi okolicznych parafii jak Dobra, Uniejów, Miłkowice, Turek. Są też z bardzo odległych w tym znajdujących się na terenie Prus. Najwcześniejsze pisane są po łacinie, pieczętowane lakiem. Późniejsze posiadają odciśnięte stemple. Głównie są to akty małżeństwa.

Księgi z Boleszczyna obejmują niemal cały XIX wiek, a z Psar jego drugą połowę. Wicewójt Roman Marciniak, który poinformował nas o istnieniu tych zabytkowych ksiąg, pokazał nam również stare, wprowadzone przez carską administrację księgi meldunkowe, których prowadzenie zakończono w 1930 roku oraz księgi niemieckich władz okupacyjnych. **(can)**



To najstarszy w gminnym archiwum dokument - mówi Roman Marciniak

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Tureckiego

podaje do publicznej wiadomości informacje o przeprowadzeniu kolejnego przetargu ustnego nieograniczonego na wydzierżawienie na okres 9 lat, nieruchomości oznaczonej nr ewid. 336/6, o powierzchni 0,1006 ha, położonej w obr. „B” miasta Turku przy ul. Armii Krajowej

Dane dotyczące nieruchomości oraz warunki przetargu:

1. Przedmiotem przetargu jest nieruchomość oznacz. nr ewid. 336/6 o powierzchni 0,1006 ha, położona w obr. „B” miasta Turku, przy ul. Armii Krajowej, dla której w Sądzie Rejonowym w Turku prowadzona jest księga wieczysta nr 39296.

2. Na nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

- budynek apteki o powierzchni 223m²,
- budynek garażu o powierzchni 16,44m²

3. Przedmiot dzierżawy może być wykorzystywany wyłącznie na prowadzenie apteki.

4. Przedmiotowa nieruchomość nie jest objęta miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

5. Cena wywoławcza czynszu dzierżawnego – 732.000,00 zł (słownie: siedemset trzydzieści dwa tysiące złotych) brutto.

6. Czynsz dzierżawny za cały okres dzierżawy, tj. 9 lat, należy wnieść przed zawarciem aktu notarialnego dotyczącego oddania nieruchomości w dzierżawę. Akt notarialny sporządzony zostanie na koszt Dzierżawcy, w Kancelarii wskazanej przez Dzierżawcę mającej siedzibę na terenie Powiatu Tureckiego.

7. Informacja dotycząca obciążeń nieruchomości:

a) nieruchomość nie jest obciążona ograniczonymi prawami rzeczowymi,

b) lokal apteki znajdujący się na działce jest udostępniony na podstawie umowy najmu, która wygasa z chwilą zawarcia umowy dzierżawy z podmiotem wyłonionym w drodze przetargu,

c) część nieruchomości o powierzchni 12 m², jest przedmiotem dzierżawy do dnia 31 grudnia 2006r. (punkt TOTO LOTKA); czynsz dzierżawny za rok 2006 przypadać będzie Powiatowi, natomiast po tym terminie Dzierżawca będzie mógł wydzierżawić tą część działki w.w. podmiotowi na mocy odrębnej umowy.

8. Oględziny nieruchomości są możliwe, z wyłączeniem powierzchni, do których dostęp jest ograniczony ze względu na wymagania sanitarno - higieniczne, po uprzednim uzgodnieniu terminu oględzin z właścicielem nieruchomości. Zainteresowanym Powiat udostępni do wglądu dokumentację techniczną dotyczącą nieruchomości będącej przedmiotem przetargu.

9. Wydzierżawiający dopuszcza możliwość zabudowy, nadbudowy, przebudowy lub remontu budynków, zgodnie z przepisami Prawa budowlanego; każda z w.w. czynności wymagać będzie odrębnej zgody Wydzierżawiającego, a zakres i sposób rozliczenia prac określać będzie odrębna umowa.

10. Przetarg odbędzie się dnia 27 kwietnia 2006 r. o godz. 11.00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Turku, pok. nr 201 (sala posiedzeń, II piętro).

Osoba reprezentująca w przetargu osobę prawną winna okazać się stosownymi pełnomocnictwami.

11. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie w pieniądzu wadium w wysokości 5% ceny wywoławczej tj. 36.600,00 zł (trzydzieści sześć tysięcy sześćset złotych) na rachunek Powiatu Tureckiego Rejonowym Banku Spółdzielczym w Malanowie nr rach. 43 8557 0009 0500 2168 2005 0005 w terminie do dnia 21 kwietnia 2006r. oraz przedłożenie, w terminie do dnia 26 kwietnia 2006r., wiarygodnego dokumentu potwierdzającego wniesienie wadium. Za datę wniesienia wadium uważa się datę jego wpłaty bądź datę wydania stosownej dyspozycji bankowej, w wyniku której nastąpiło uznanie rachunku Powiatu Wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zaliczone zostanie na poczet wartości czynszu dzierżawnego nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który wygrał przetarg. W pozostałych przypadkach wadium podlega zwrotowi, nie później niż przed upływem 3 dni od dnia zamknięcia, odwołania, unieważnienia, albo zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Za datę zwrotu wadium uważa się datę obciążenia rachunku bankowego Powiatu, na rachunek wskazany przez uczestnika przetargu.

12. Zarząd Powiatu zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów.

13. Dodatkowych informacji o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udzielają pracownicy Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Gospodarki Nieruchomościami Starostwa Powiatowego w Turku pod nr tel. 63/ 289 62 70 lub 289 62 71.

ZAPRASZAMY NA KOLEJNE SPOTKANIE Z BIOTERAPEUTKĄ JOLANTĄ TKOCZ

Wielu terapeutów uczyło się technik i tajników medycyny niekonwencjonalnej u pani Jolanty, która posiada dyplom POLSKO - AMERYKAŃSKIEGO CENTRUM SZKOLENIA MEDYCYNY NATURALNEJ.

Uczennica znanego mistrza bioterapii Ryszarda Ulmana. Wiedzę swoją zdobywała i praktykowała nie tylko w Polsce, ale także w Niemczech i Francji. Pomaga skutecznie w takich schorzeniach jak: cysty, mięśniaki, torbiele. Wspomaga leczenie chorób narządu ruchu, układu krążenia, układu moczowego oraz oddechowego. Wielu schorzeniom stawiała już czoła, jednak zdarzają się sytuacje, kiedy nie potrafi pomóc, wtedy mówi o tym, nie podejmuje się zabiegów i nie pobiera opłaty.

Ewa D.: mnie pani Jolanta też już pomogła bardzo źle przechodziłam okres menopauzy po zabiegach wszystko się ustabilizowało, a przy okazji ciśnienie też. Na następny termin zapisałam swojego męża, aby i on mógł skorzystać z dobroczynności pani Tkocz, od lat cierpi on na reumatyzm, więc, po co się męczyć, jeśli można spróbować poradzić sobie z tą chorobą.

Wojciech N. – serdeczne podziękowania dla pani Jolanty Tkocz, za pomoc w przywracaniu sprawności prawej strony mojego organizmu po udarze mózgu, również zauważyłem poprawę widzenia w prawym oku, w którym zrobiła się zaćma po udarowa. Bóle kręgowo lędźwiowe są nieod-

czuwalne, tak jakbym zażył tabletki przeciw bólowe. Ustąpiły skurcze mięśni prawej nogi. Po trzecim zabiegu oczekuje dalszej poprawy mojego zdrowia.

Krystyna S. – tyle dobrego dla drugiego człowieka może dokonać tylko człowiek, który kocha drugiego człowieka. Zatem bardzo dziękuję już za to co Pani zrobiła dla mnie do dnia dzisiejszego czyli: odblokowała wewnętrznie i uruchomiła kręgosłup i stawy oraz uspokoiła woreczek żółciowy.

Janina K. - Przyszłam do pani Tkocz z koszmarnymi bólami głowy, już po pierwszej wizycie poczułam się znacznie lepiej. Jednak pa Jola uprzedziła mnie, że efekty zabiegu będą odczuwalne całkowicie po ok. 3 tygodniach, wtedy mój organizm powinien się już ustawić i ustabilizować. Wczoraj zapisałam się już na następny termin.

Jadwiga Cz. – Kilka lat temu przeszłam operację amputacji piersi od tamtej pory moja lewa ręka była nie sprawna. Miałam trudności z ubraniem się, i ze zwykłymi obowiązkami „pani domu”. Jednak od 2 miesięcy korzystam z zabiegów u pani Joli i widzę znaczna poprawę. Nie muszę już prosić o wszystko męża. Bardzo serdecznie za to pani dziękuję.

Jan S. miał parę lat temu zawał. Serce nieraz go bolało, a ciśnienie było wysokie mimo leków. Po zabiegach, ciśnienie stopniowo spadało, wyniki badania serca są dobre. „Nie wiem jak to powiedzieć, ale czuję, jestem pewien, że z sercem wszystko dobrze. Inaczej żyję” - powiedział pacjent.



Roman T. mam problemy z prostatą, byłem u lekarza jednak lekarstwa po dość długiej kuracji nie przynosiły rezultatu. Myślałem, że tak już zostanie do końca mojego życia. Żona namówiła mnie do wizyty u pani Joli. Po zabiegach dolegliwości ustąpiły, teraz mogę normalnie żyć, bez bólu jak prawdziwy mężczyzna.

Sławomir K. mam już swój wiek, przez kilkanaście lat wykonywałem pracę biurową, najbardziej ucierpiał na tym mój kręgosłup. Ból towarzyszący prawie, na co dzień był nie do wytrzymania. Ucisk któregoś z kręgów spowodował dodatkowo zapalenie nerwu kulszowego. Po zabiegach u bioterapeutki wszystko minęło, po bólach nie ma nawet śladu.

ZAPRASZAMY PACJENTÓW DO WPISYWANIA SIĘ DO KSIĘGI PODZIĘKOWAŃ.

Jolanta Tkocz przyjmuje w Turku w dniach 16, 17, 18 marzec 2006 roku. Rejestracja i informacje wyłącznie telefonicznie od poniedziałku do piątku w godzinach 9:00-14:00 pod numerem 077/ 483 88 06 i 0 608 109 077

z15/bob

Zmalały zatrucia

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Turku przedstawia ocenę sytuacji epidemiologicznej wybranych chorób zakaźnych w powiecie tureckim w minionym roku.

Sytuacja w zakresie chorób szerzących się drogą przewodu pokarmowego kształtowała się pomyślnie. Podobnie jak w latach ubiegłych nie notowano zachorowań na dur brzuszny, dury rzekome i czerwonkę

Znacznie zmalała zapadalność na zbiorowe zatrucia pokarmowe, w roku 2005 nie notowano zbiorowego zatrucia pokarmowego. Zarejestrowano jedynie 18 przypadków pojedynczych zatruc pokarmowych spowodowanych czynnikami bakteryjnymi. Hospitalizacją objęto łącznie 15 osób. Wszystkie przypadki zatruc pokarmowych miały związek z żywieniem indywidualnym w gospodarstwach domowych. Z przeprowadzonych wywiadów epidemiologicznych wynika, że prawdopodobnie nośnikami zakażeń były potrawy przygotowywane z użyciem surowych jaj, najczęściej ciasta kremowe, przygotowywane na zimno, bez obróbki termicznej.

Zanotowano wzrost zachorowań na biegunkę u dzieci do lat 2-zapadalność wzrosła trzykrotnie. Wszystkie przypadki (25) były hospitalizowane. Nie zanotowano żadnego przypadku zatrucia grzybami.

Zanotowano 4 zachorowania na zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych oraz 27 przypadków poświnkowego zapalenia opon mózgowych.

W grupie chorób przeciw którym prowadzi się szczepienia ochronne sytuacja epidemiologiczna była korzystna. Podobnie jak w latach ubiegłych nie zanotowano żadnego zachorowania na błonicę, tężec, jak i na nagminne porażenie dziecięce.

Obniżeniu uległa zapadalność na różyczkę-wystąpiły 2 zachorowania. Znacznie, bo ponad czterokrotnie wzrosło zachorowanie na ospę wietrzną-422 przypadki w roku 2005. Gwałtowny wzrost zachorowań zanotowano na nagminne zapalenie przyusznicy-513 zachorowań w roku 2005.

Zapadalność na grypę znacznie wzrosła w roku 2005 zanotowano 1118 zachorowań, podczas gdy w 2004 r. tylko 738. Spośród ogółu chorych na grypę, dzieci do lat 14 stanowiły ok. 18%. Szczyt zachorowań wystąpił na przełomie lutego i marca-ok. 44% ogółu zachorowań.

W 2005 roku Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Turku przystąpiła do programu „SENTINEL”. Pro-

gram ten ma na celu zbieranie danych epidemiologicznych dotyczących zachorowań na grypę oraz grypopochodnych. W programie biorą udział dwie spółki medyczne: „MEDICUS” Spółka Partnerska Lekarzy, Turek, ul. Łąkowa 4-lek. med. Bogumiła Niespodziańska oraz NZPOZ „MEDYK” Spółka Partnerska Lekarzy, Władysławów, ul. Kaliska 4, lek. med. Grażyna Zapałowska. Lekarze biorący udział w programie „SENTINEL” zobowiązani są do pobierania od pacjentów z objawami grypy wymazów z gardła i nosa celem potwierdzenia obecności antygenu wirusa grypy.

Dzięki szeroko prowadzonej akcji szczepień ochronnych korzystnie przedstawia się sytuacja odnośnie zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby typu A. oraz typu B.

W roku 2005 wprowadzono do realizacji Program Profilaktyki WZW typu A dla zakładów produkujących i wprowadzających żywność do obrotu. Właściciele wielu zakładów mając na uwadze bezpieczeństwo zdrowotne żywności podjęli decyzję o zaszczepieniu swoich pracowników. W 2006 roku program jest kontynuowany.

ciąg dalszy ze str. 1

Laury dla PROFIm

Konkurs „Firma roku” ma na celu wyłonienie i nagrodzenie firm, które swoją działalnością prospołeczną, dynamiką rozwoju i wynikami ekonomicznymi wyróżniają się wśród przedsiębiorstw powiatu tureckiego. W tym roku postanowiono powrócić do pierwotnej koncepcji konkursu, a mianowicie nagradzania firm w ramach jednej kategorii tzw. otwartej, w której o tytuł „Firma roku” mogą ubiegać się zarówno małe jak i duże podmioty naszego powiatu, niezależnie od wielkości zatrudnienia.

-W konkursie mogły uczestniczyć te firmy, które zostały zgłoszone przez członków TIG. Musi to być firma, która wyraźnie się wyróżnia i jest wyjątkowa - powiedział Paweł Paruszewski, przewodniczący kapituły kon-

wanych firm, wyłoniono głównego laureata, którym została firma PROFIm Sp. z o.o.

-Jestem ogromnie zaskoczony i zaszczycony, z tego, że mogę odbierać taką nagrodę. To potwierdzenie tego, że wysiłki i dokonania całej załogi są cenione przez nasze lokalne środowisko - powiedział Paweł Chmiela, dyrektor do spraw technicznych w PROFIm, który odbierał nagrodę pod nieobecność Ryszarda Rychnika, współtwórcy i prezesa firmy.

Komisja dokonując wyboru brała pod uwagę takie kryteria jak: strona formalno-prawna firmy, poziom jakości wykonywanej produkcji, handlu i usług, wskaźnik rozwoju, tj. poziom zatrudnienia i dynamika rozwoju, działalność charytatywna, na rzecz

ckiej Izby Gospodarczej w Turku.

Gratulacje w postaci listów gratulacyjnych dla firmy roku złożyli przedstawiciele samorządu miejskiego i powiatowego

-W imieniu władz samorządowych oraz swoim własnym składam Panu oraz wszystkim pracownikom firmy PROFIm serdeczne gratulacje oraz wyrazy uznania z okazji przyznania nagrody „Firma Roku” 2005. Od wielu lat firma ta uznawana jest za niekwestionowanego lidera w produkcji krzesel i foteli biurowych. Oferując produkty o oryginalnym wzornictwie cieszy się uznaniem klientów nie tylko w kraju, ale również za jego granicą. Nowoczesny park maszynowy oraz wysokie kwalifikacje kadry sprawiają, że efektem procesu produkcyjnego są wyroby najwyższej jakości, a potwierdzeniem powyższego jest przyznana nagroda. Włączenie firmy do grona najlepszych i najefektywniejszych firm powiatu tureckiego jest chlubą nie tylko Tureckiej Izby Gospodarczej, ale również całego naszego miasta i regionu. Życząc dalszego rozwoju i kolejnych sukcesów oraz realizacji wszelkich-powiedział Zdzisław Czaplą, burmistrz Turku. Listy gratulacyjne trafiły również do przedstawicieli firm nominowanych.

Jak co roku wyniki konkursu objęte były tajemnicą do momentu ich oficjalnego ogłoszenia podczas „Balu Biznesu”. W tym roku na balu bawiło się blisko sto osób, gdzie oprawę muzyczną zapewnił zespół „Fiesta” z Bydgoszczy. MJ



Do nagrody Firma Roku 2005 zostały nominowane trzy firmy. Na zdjęciu od lewej przedstawiciele PPHU Artex-t, PROFIm Sp z o.o i Union Knopf Polska Sp zo.o.

kursowej.

Do konkursu zostały zgłoszone następujące firmy z miasta i powiatu tureckiego: „Eko-car”, PSS „Społem”, Rejonowy Bank Spółdzielczy w Malanowie, Drew-Mex, Zakład Budowlany Bud-Bet, PHU Jan-Pol, Union Knopf Polska Sp. z o.o., Artex-t, PROFIm Sp. z o.o.

Siedmioosobowa kapituła konkursowa, w skład której weszli przedstawiciele Tureckiej Izby Gospodarczej, w pierwszym etapie tajnego głosowania dokonała nominacji trzech najlepszych firm. Były to: Union Knopf Polska Sp. z o.o.- znany nie tylko w Polsce producent dodatków krawieckich oraz uchwytów do mebli biurowych, PPHU Artex-t-firma branży odzieżowej dla kobiet i mężczyzn, która wyróżniła się zbudowaniem najokazalszego salonu sklepowego oraz PROFIm Sp. z o.o.-wiodący w kraju producent mebli biurowych.

Następnie spośród nomino-



W tym roku na „Balu Biznesu” bawiło się blisko sto osób

Po raz czternasty Polacy obchodzili Świątowy Dzień Chorego. Pomysłodawcą obchodów Świątowego Dnia Chorego był Papież Jan Paweł II. W Turku dzień ten uczczony był specjalną Liturgią Eucharystyczną, która odbyła się w kaplicy szpitalnej pod wezwaniem Ojca Pio.

Pamiętali o chorych

W czasie liturgii wszystkim chętnym pacjentom udzielono sakramentu namaszczenia chorych. Homilię wygłosił Ojciec Roman Zajac ze Zgromadzenia Posługujących Chorym czyli Kamilianów. Zespół młodzieżowy Vivificantus z parafii NSPJ udał się na obchody tego dnia do Konina, gdzie odbyło się regionalne spotkanie służb medycznych, wolontariatu i chorych. Większość członków tego zespołu aktywnie uczestniczy w wolontariacie, posługując chorym i niepełnosprawnym z włocławskiej grupy

„Caritas”. -Mieliśmy okazję uświetnić grą i śpiewem przebieg całego spotkania, któremu przewodniczył Ks. Bp Bronisław Dembowski. Trzeba nadmienić iż na tym spotkaniu obecni byli także chorzy, niepełnosprawni jak chociażby Ewa Gogulska z Turku, czy wolontariusz Dawid Zieliński z Tuliszkowa, którzy opowiedzieli o swoich doświadczeniach - opowiada Dariusz Jasak. Organizatorem obchodów był ksiądz Paweł Zalewski, diecezjalny duszpasterz chorych i niepełnosprawnych. MJ



Na obchody Świątowego Dnia Chorych w Koninie udał się zespół młodzieżowy Vivificantus z parafii NSPJ

W Galewie się nie nudzą

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Galewie nie mogą narzekać na nudę w czasie ferii zimowych, bowiem nauczyciele przygotowali dla nich różnorodne ciekawe zajęcia.



Spotkanie rozpoczęło się od rozdania kartek walentynkowych, które uczniowie wrzucali do specjalnej skrzynki

W środę, 15 lutego odbyła się dyskoteka walentynkowa, którą przygotował samorząd uczniowski pod kierunkiem Elżbiety Struglińskiej i Wioletty Bukowskiej. Spotkanie rozpoczęło się od rozdania kartek walentynkowych, które uczniowie wrzucali do specjalnej skrzynki przez ostatni tydzień nauki. Dzieci wykazały się wielką fantazją i pomysłowością. Kartki były niezwykle oryginalne i dostarczyły obdarowanym wiele radości. Te dowody sympatii przełamały pierwsze lody między chłopcami i dziewczynkami, którzy już bez skrępowania bawili się przy dźwiękach muzyki młodzieżowej. Rodzice zadbałi o przysłowiowe „małe

conieco” w postaci gofrów z bitą śmietaną i owocami, które przygotowano z produktów podarowanych przez rodziców. MJ



Kartki były niezwykle oryginalne i dostarczyły obdarowanym wiele radości.

www.sunstudio.pl
Turek, ul. Gorzelniana 18, tel. 289 28 60

od 1.02 do 28.02
COROCZNE LOSOWANIE
DARMOWYCH MINUT

LUTOWE PROMOCJE - Kosmetyczka

1. Comfort Lift Caviar
zabieg liftingowy dla cer wymagających regeneracji

2. Botox like
zabieg liftingowy okolic oczu i ust

3. Pedicure

MONTAZ SAMOCHODOWYCH
INSTALACJI GAZOWYCH

K&M - CAR Turek, ul. Chopina 64
tel. 278 52 19

Ceny konkurencyjne
Krótkie terminy

EGOBUD
Materiały
Budowlane

PROWADZI SPRZEDAŻ
MATERIAŁÓW
OGÓLNOBUDOWLANYCH
od fundamentu po wykończenia

- duży wybór w ciągłej sprzedaży
- ceny konkurencyjne
- transport

Turek, ul. Kolska Szosa 28
tel. 063 214 11 38, 0500 237 203, 0500 237 204

EKO-GAZ Turek, ul. Konińska 1
tel. 278 31 88 w. 5
880 755 923

Montaż Instalacji Gazowych

do samochodów z gaźnikiem, wtryskiem jednopunktowym,
wielopunktowym i sekwencyjnym

PROMOCJA!!!

Instalacje firmy BRC

UWAGA! Gwarancja 2 lata

SERWIS na terenie całego kraju

Zapraszamy do reklamy tel. 063 278 53 41, echo@turek.net.pl
Reklama w „Echo” zawsze skuteczna !!!

APARATY „DAW-MED”
SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR
i uzyskania aparatu za darmo

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

Janusz Śmiechowski

przejazdy dla środowiska

EKO - CAR

- MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH
- STACJA KONTROLI POJAZDÓW
- MECHANIKA POJAZDÓW
- MYJNIA SAMOCHODOWA RĘCZNA
- HAKI
- KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE

62-700 TUREK, ul. Milewskiego 8
tel. (063) 21-41-573; 21-41-554
www.ekocar.pl

Twój Mix
porywająco lekki



Nokia 6020
1zł brutto



Sagem my301X
1zł brutto



Siemens C75
1zł brutto

Dzięki Orange życie jest lżejsze. W Twoim Mixie abonament już za 35 zł brutto, SMS kosztuje tylko 1 gr, a do tego otrzymujesz 30% więcej za każde doładowanie. To nie wszystkie niespodzianki. Na każdego kto odwiedzi nasz salon i zakupi aktywację w ofercie Twój Mix, czeka prezent.

Przyszedł już czas, przyszedł czas na Orange

Salon sprzedaży tp
otwarty w godzinach
poniedziałek - piątek
10.00 - 18.00
sobota
10.00 - 14.00

Turek
ul. Kolska 10
tel. 0 63 289 39 89
fax 0 63 289 39 89



LEADER SCHOOL
NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

Poprzez tę metodę **Angielski**
uczmy się 4 razy szybciej.

CALLAN
METHOD

Metoda Callana - dla tych, którzy chcą jak najszybciej
nauczyć się płynnie mówić po angielsku.

Zajęcia prowadzone są w formie pytań i odpowiedzi.

Niemiecki metodą bezpośrednią

Metoda ta neguje stwierdzenie, że aby
posługiwać się językiem obcym należy najpierw
zapoznać się z jego regułami gramatycznymi.

Kursy szybkiego czytania
dla młodzieży i dorosłych

Angielski, niemiecki
dla dzieci 7 - 13 lat

Program efektywnej nauki

dla dzieci (od 7 do 11 lat) **LEONARDO**

Program Leonardo pomaga i wszechstronnie
rozwija dzieci zdolną oraz te, które mają
trudności z nauką. Program podzielony jest
na 4 działy: ortografia, pamięć i koncentracja,
skuteczne notowanie, sprawne czytanie.

O/Turek, ul. Kaliska 21
(063) 280 34 44

SZANOWNI RODZICE
DRODZY UCZNIOWIE

Gimnazjum nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Turku
ogłasza w roku szkolnym 2006/2007

zapisy młodzieży z terenu miasta i okolic

do klasy sportowej o specjalności piłka siatkowa dziewcząt i chłopców

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr. telefonu: 063289-16-73

Siatkówka - Mistrzostwa Wielkopolski Kadetów

Progresja na medal

Z brązowymi medalami wrócili młodzi zawodnicy MKS MOS Turek z finału wojewódzkiego w piłce siatkowej kadetów, który odbył się w Pile w dniach 11 i 12 lutego.

- Podsumowując ten występ mogę stwierdzić, że drużyna z sezonu na sezon czyni postępy, bo zaczynała od 9. miejsca w kategorii młodzika. Rok temu, w kadetach, zajęła 7. miejsce, a teraz została trzecim zespołem w Wielkopolsce - powiedział trener Artur Michalski.

Finałowe zmagania na parkiecie sali gimnastycznej nr 5 w Pile rozpoczęły się od pojedynku naszego zespołu z gospodarzami, Jokerem Piła. W pierwszych dwóch setach wyrównana walka toczyła się do stanów 19:19 i 18:18, jednak w ich końcówkach lepszy okazał się Joker. Podobny scenariusz miał trzeci set, ale tym razem, zwycięsko wyszli z niego siatkarze MKS MOS. Od początku czwartej partii, minimalną przewagę uzyskali pilanie i utrzymali ją do końca, wygrywając całe spotkanie 3:1. Następny mecz turnieju był jedynym, w którym o końcowym sukcesie de-

cydował tie-break. Pięciosetowy pojedynek pomiędzy UKS Rataje Poznań a Progressem Września, rozstrzygnęli na swoją korzyść poznaniacy, zwyciężając 3:2.

Siatkarze z Wrześni byli kolejnymi rywalami naszych siatkarzy, którzy pełni woli zwycięstwa bardzo dobrze zaczęli pierwszą partię, mając piłkę setową przy wyniku 24:20. I w tym momencie coś się zacięło, stanęli w miejscu i przegrali 25:27. W drugiej trudno było im się z tego otrząsnąć i rywale podwyższyli wynik na 2:0. W trzeciej odsłonie, Progress prowadził do stanu 20:18 i nic nie zapowiadało, że może przegrać. Tymczasem



Kadeci MKS MOS Turek jednym setem przegrali wicemistrzostwo Wielkopolski i awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski.

Tabela finału Wielkopolski

1.KS Joker Piła	3	6	6:2
2.KPS Progres Września	3	4	6:7
3.MKS MOS Turek	3	4	5:6
4.UKS Rataje-ZSO 4 P-ń	3	4	3:8

zdecydowanej poprawie uległa gra naszych siatkarzy, którzy wyciągnęli ten set na swoją korzyść, zwy-

ciągając 27:25. Progress nie dał sobie odebrać końcowego sukcesu w czwartej partii i pokonał MKS MOS 3:1. Pierwszy dzień turnieju zakończył pojedynek Jokera z UKS Rataje. Gospodarze łatwo ograli swoich rywali w trzech setach. Zawodnicy MKS MOS choć nie zaznali jeszcze smaku zwycięstwa, nadal zachowali szanse powalczenia nawet o drugie miejsce. Mocno wzięli sobie do serca uwagi trenera i w drugim dniu zawodów na parkiet wyszedł zespół, który w walce z UKS Rataje nie dał sobie wydrzeć choćby seta. Bardzo korzystny wynik 3:0 przesunął MKS MOS na drugie miejsce w turnieju. By je utrzymać, Joker musiał bez straty seta pokonać Progress. Skończyło się wynikiem 3:1. Ten jeden ugrany set przesunął zespół z Wrześni na drugie miejsce, a turkowskie MKS MOS zepchnął na trzecie. Mistrzostwo Wielkopolski z kompletem zwycięstw zdobył piłki Joker, który wraz z wrzesińskim Progressem zapewnił sobie awans do ćwierćfinału mistrzostw Polski. WK



W turnieju finałowym w Pile, zespół MKS MOS Turek wystąpił w następującym składzie: Dawid Ratajczyk (kpt), Mariusz Rusek (libero), Daniel Zagozda, Dominik Kowalczyk, Jakub Koszada, Bartłomiej Kamiński, Adrian Rojek, Marek Michalski, Radosław Wodziński, Piotr Knop, Szymon Górski, Radosław Kleśta. Trener: Artur Michalski. Kierownik drużyny: Roman Wodziński.

Tenis stołowy

0 puchar burmistrza

W Zespole Szkół w Tuliszkowie w sobotę, 11 lutego siedemnastu zawodników rywalizowało o puchar burmistrza miastaa i gminy Tuliszków w Otwartym Turnieju Tenisa Stołowego.

Rozgrywki odbywały się w dwóch kategoriach wiekowych: zawodników do 40 i powyżej 40 lat. Wśród młodszych najlepszy okazał się Tomasz Raszewski, który zajął pierwsze miejsce i zdobył puchar burmistrza. Kolejne miejsca zajęli: 1. Andrzej Krukowski, 3. Grzegorz Kubacki. Zaś w drugiej kategorii wiekowej, w której o laur zwycięstwa rywalizowało trzytnastu tenisistów, zwyciężył Marek Siepka. Drugie miejsce zajął Tadeusz Czubiński, a trzecie Wojciech Małolepszy. Zwycięzcy otrzymali nie tylko puchary i medale, ale również nagrody rzeczowe. az

Przygotowania Tura Turek

Obozowe granie

Drużyna Tura, która od 11 lutego przebywa w górskiej miejscowości Spalona, rozegrała już cztery gry kontrolne, które odbyły się na sztucznej murawie w Dzierżonowie. Po zwycięstwie nad trzecioliigową Miedzią Legnicą 1:0 (Patrik Klofik), Tur zremisował 3:3 z czwartoliigowymi Orłętami Radzyń Podlaski (Wojciech Małocha-2, Robert Hyży z karnego) oraz minimalnie przegrał po 0:1 z pierwszoligowcami z Łotwy FCF Ditton i drugoligowym Górnikiem Polkowice. We wtorek, 21 lutego podopieczni Lesława Cmikiewicza spotkają się ze Skalnikiem Gracze (III liga), dwa dni później z Podbeskidziem Bielsko Biała (II liga), a w piątek nastąpi powrót do Turku.

Janusz Niedźwiedź, borykający się z kontuzją kostki od jesieni ubiegłego roku, w najważniejszym, zimowym okresie przygotowawczym, więcej zalicza lekarskich zwolnień, niż zajęć. Również na obozie dostał od lekarza zalecenie trzytygodniowej przerwy w treningach. (wk)

Mistrzostwa szkoły

We wtorek, 14 lutego w Dziadowicach odbyły się mistrzostwa Szkoły Podstawowej w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Pierwsze piątki z eliminacji kwalifikowały się do ścisłego finału. W zmaganiach finalistek tytuł mistrza szkoły wywalczyła Karolina Buczyńska. Kolejne miejsca zajęły: Anna Dzieciatkowska (2.), Kinga Szczap (3.), Andżelika Poturała (4.), Kinga Buczyńska (5.) W rywalizacji chłopców, mistrzem szkoły został Łukasz Nowak. Kolejne miejsca zajęli: Piotr Michałowski (2.), Damian Kałużny (3.), Bartosz Kowalczyk (4.), Mateusz Kłodawski (5.). (wk)



Najlepsze trójki w kat. dziewcząt (u góry) i chłopców.

Karate

SYLWIA BARTCZAK z Turku znalazła się w Rankingu Najlepszych Sportowców OYAMA Karate w Polsce w 2005 roku. Ta zawodniczka Turkowskiego Klubu OYAMA Karate zajęła pierwsze miejsce w kategorii juniorek.

W rankingu wśród najlepszych

Karatecy Oyama karate klasyfikowani byli w kategoriach: seniorki, seniorów, juniorek i juniorów. Sylwia Bartczak w kategorii juniorek zajęła pierwsze miejsce ex aequo z dwoma zawodniczkami z Katowic. Turkowianka w swojej sportowej karierze osiągnęła wiele sukcesów. Tylko w ubiegłym roku zajęła: pierwsze miejsce na XI Mistrzostwach Polski Juniorów w Kata w Mielnie (kategoria kobudo juniorek), trzecie miejsce w XI Mistrzostwach Polski Juniorów w Kata (kategoria kata juniorek) oraz pierwsze miejsca na Mistrzostwach Wielkopolski OYAMA Karate w kata i kobudo. Instruktorem Sylwii jest sensei

Włodzimierz Rygiert 2 dan.

W rankingu wyróżnieni zostali także dwaj zawodnicy Turkowskiego Klubu OYAMA Karate. W kategorii juniorek wyróżniona została Anna Kurcoba, zdobywczyni III miejsca na VIII Mistrzostwach Polski Juniorów w Karate w Łomiankach i II miejsce na XI Mistrzostwach Polski w Kata w Mielnie. Zaś w kategorii juniorów wyróżniony został Dominik Wróbel, który w 20005 roku zajął m.in. II miejsce na XI Mistrzostwach Polski w Kata (Kobudo) w Mielnie i IV miejsce w XI Mistrzostwach Polski w Kata w Mielnie. Instruktorem wyróżnionych karateków jest również sensei Włodzimierz Rygiert 2 dan. AZ



Turkownianka, Sylwia Bartczak zaliczana jest do najlepszych zawodniczek OYAMA Karate w Polsce.



Turkowski

INFORMATOR SAMORZĄDOWY

Kto mąci wodę w mieście

Nareszcie zrozumiałem, dlaczego producenci papierosów umieszczają na opakowaniu napisy o szkodliwości palenia. W ten sposób ostrzegają palaczy, że palenie jest szkodliwe i może się to dla nich źle skończyć. Bo przecież palacz może nie wiedzieć, że zaciąganie się dymkiem skutkuje licznymi schorzeniami, a te ostatnie bezceremonialnie skracają nasze życie. Moje odkrywcze przemyślenia zawdzięczam „artykułowi” zamieszczonemu w Monitorze Turkowskim, w którym to autor zadaje publicznie pytanie, dlaczego to PGKiM (czytaj miasto) uczciwie nie poinformowało turkowień przez ANEKS do umowy najmu lokalu o tym, że na wniosek tychże samych turkowień skończył się w Turku socjalizm, że za wszystko (w tym media) trzeba płacić, i to płacić sporo szczególnie wtedy, gdy wcześniej nie znało się pojęcia umiaru. Można by dworować z głupoty Monitora jeszcze długo i pewnie robiłbym to jeszcze gdyby nie fakt, że tam gdzieś w tle są ludzie, dla których przesyłka z PGKiM jest prawdziwym dramatem. Kto jest winny tej sytuacji?

Zebrań wspólnot

Spróbujmy zatem przedstawić wszystkie okoliczności sprawy. W Turku istnieje 116 wspólnot mieszkaniowych – samodzielnych zespołów mieszkańców, którzy wspólnie decydują o remontach, naprawach i eksploatacji budynku, w którym mieszkają. W 30 wspólnotach większość mieszkań posiada jeszcze gmina miejska, w pozostałych 86 rządzi (bo są w większości) właściciele wykupionych mieszkań. Wszelkie decyzje dotyczące wspólnot zapadają w wyniku demokratycznego głosowania na corocznych zebraniach wspólnot mieszkaniowych.

Do bezpośredniego zarządu wspólnotami właściciele wybrali Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W marcu każdego roku odbywają się zebrania wspólnot mieszkaniowych, na których ustalany jest zakres prac remontowych, udzielane jest absolutorium zarządowi i poruszane są tematy nurtujące jej członków. Tak się złożyło, że od kilku lat uczestniczę w tych zebraniach i znam zgłaszane na nich postulaty.

Jednym z najczęściej zgłaszanych był wniosek, aby wszystkie wspólnoty płaciły za FAKTYCZNIE zużyte media (woda, ciepło, prąd). Argumentacja jest prosta. Skoro np. wspólnota z Legionów Polskich 5 przez kilka lat łożyła ciężkie pieniądze na ocieplenie budynków, to dzisiaj świadoma, że zużywa mniej ciepła chciałyby mniej płacić. I to jest zrozumiałe. Przez kilka lat były techniczne problemy z wdrożeniem takiego systemu rozliczeń, ale w końcu się udało.

Dzisiaj możemy z dużą precyzją określić, ile wspólnota zużyła ciepła (zamontowane liczniki są w budynkach, więc nie występuje problem doliczania strat przesyłowych), ile zużyła wody (każdy budynek posiada zbiorczy wodomierz, a w znacznej części są dodatkowo wodomierze indywidualne), wiemy ile śmieci wywieźliśmy z przypisanego wspólnocie śmietnika. Najprostsza i najbardziej sprawiedliwa zasada rozliczeń:

Ile zużyjesz, tyle zapłacisz

obowiązuje we wspólnotach od początku 2005 r. Ponieważ system płatności opiera się na opłatach zaliczkowych, więc po skończeniu roku PGKiM dokonuje szczegółowych rozliczeń.

Takie rozliczenie zostało sporządzone i tym razem (choć pewnie ludzie z Monitora nie uważali za stosowne się z nim zapoznać).

wielkości, to okaże się, że zarządca wspólnot (PGKiM) w ostatecznym rozrachunku będzie żądał od części wspólnot dopłaty w wysokości 269 tys. zł, a innym wspólnotom zwróci 445 tys. zł. A jakby wyglądało to rozliczenie według starych zasad? Wszystkie koszty byłyby wrzucone do jednego worka: 445 – 269 = 176 tys. zł i tyle należałoby zwrócić. Tylko komu? Tym wspólnotom, które z własnych pieniędzy ociepiły swo-

zasadę, że wszelkie opłaty ponoszą tylko te osoby, które korzystają z pewnych dobrodziejstw. Nikt nie ma wątpliwości, że opłatę za parking ponosi kierowca stojącego na nim samochodu, opłatę za „deszczówkę” ponoszą ludzie, z których terenu (dróg, parkingów, utwardzonych placów) spływa woda do kanalizacji deszczowej, za bilet do kina płacą sympatycy X muzy. Dlaczego z wodą ma być inaczej?

Do tej pory było tak, że mieszkaniowiec lokalu bez indywidualnego licznika płacił ryczałtowo za 7 m³ wody. A ile płacił gdy zużył 10 m³? – płacił za 7 m³, a jeśli zużył 20 m³? – też płacił za 7 m³. Różnicę pokrywało miasto z pieniędzy wszystkich podatników, także tych, którzy zużywają 4 m³ wody.

Kotłownia na Młodych

Wśród 116 wspólnot mieszkaniowych są trzy wspólnoty, które otrzymują ciepło z kotłowni gazowo-olejowej zlokalizowanej na Osiedlu Młodych. Jeśli wszystkie wspólnoty mają dopłacić 61 tys. zł, to wspólnoty z Os. Młodych 2, Orzeszkowej 2 i 4 muszą wpłacić 53 tys. zł. Co jest powodem tak wysokich opłat?

Kotłownię na Os. Młodych budowano w latach 2000-2002. Był to okres, kiedy Turkiem rządził Marczewski z drugim ekonomistą Poturą, a rozum, rozsądek, biznesplan i ekonomiczna kalkulacja przebywały na przymusowym urlopie. Nie przeprowadzono wtedy tak koniecznych symulacji kosztów. W efekcie mamy całe Osiedle Młodych i trzy budynki wspólnotowe, które płacą za ciepło nieprzezwyciężalnie wysokie kwoty.

Wydaje się, że jedynym rozwiązaniem tego problemu jest doprowadzenie do tego rejonu miasta tańszego ciepła z elektrowni. Jest to jednak kosztowna i długotrwała inwestycja. Obawiam się, że to będzie można zrobić dopiero za kilka lat, ale już dzisiaj należy rozpocząć pewne prace. Będę także namawiał wszystkie wspólnoty do założenia konta remontowego.

Ocieplenie budynku, naprawa dachu czy inne remonty to częstokroć jednorazowy wydatek kilku-tysięcy złotych. Można takie

środki zbierać przez kilka lat na tzw. funduszu remontowym.

Manipulacja czytelnikami

Wróćmy na zakończenie jeszcze raz do informacji zawartej w ostatnim numerze Monitora. Dyspozytyni „dziennikarze” zamieścili w nim kserokopię rozliczenia anonimowego mieszkańca, który został skrzywdzony przez przebrzydłego burmistrza i jeszcze bardziej przebrzydłego prezesa PGKiM. Niejaka Kubiakowa z niejakim Maciejewskim, manipulują czytelnikami Monitora i traktują ich, jak osoby umysłowo ociężałe, które nie są w stanie samodzielnie rozszyfrować zawartej na dokumencie informacji.

Otóż zwrot UZNANIE oznacza, że pokrzywdzonemu tak ciężko właścicielowi tego dokumentu przysługuje ZWROT nadpłaconych opłat. Pan W. (Dąbrowskiego 2) dostałby od PGKiM 157,86 zł. Ale pan W. zalega od kilku miesięcy z opłatą za czynsz i jego zobowiązanie po odliczeniu hipotetycznego zwrotu wynosi jeszcze 436,12 zł. Pani Kubiak też zapewne z wrodzonej skromności nie wspomniała, że dostanie zwrot 364 zł. Ale to już problem Kubiakowej.

Do Turku wraca normalność również w komunalnej gospodarce mieszkaniowej. Za złe, nieprzebrane decyzje (np. kotłownia na Osiedlu Młodych), albo też ich brak często przychodzi nam płacić po latach. W tym konkretnym przypadku koszty błędów poprzedników ponoszą zwykli ludzie – mieszkańcy Turku.

Marczewski wie o tym wszystkim doskonale i dlatego próbuje się wybielić usiłując przerzucić odpowiedzialność na innych. Ale kiepsko to wygląda. Jest dokładnie tak jak powiedział Zagłoba: „diabeł ubrał się w ornat i na mszę ogonem dzwoni”.



Kotłownia na Osiedlu Młodych, wybudowana w latach 2000-2002 - droga i nieekonomiczna. W efekcie budynki wspólnotowe płacą za ciepło nieprzezwyciężalnie wysokie kwoty.

W rozliczeniu tym wszystkie 116 wspólnot opisane zostały w 3 kolumnach: woda i kanalizacja, centralne ogrzewanie i ciepła woda oraz wywóz śmieci. Każda z tych kolumn podzielona na dwa konta: Winien – oznacza niedopłatę i konto Ma – to zarządca będzie zmuszony zwrócić mieszkańcom. Na koniec podsumowanie.

Jeśli chodzi o wodę to część wspólnot będzie musiała dopłacić 167 tys. zł, natomiast PGKiM zwróci innym 62 tys. zł. Za ciepło i ciepłą wodę: 61 tys. dla PGKiM oraz (uwaga!!!) 340 tys. zł wpłynie na konto członków wspólnot. W branży „śmieciowej” pieniądze są znacznie mniejsze: 40 tys. jedne wspólnoty dopłacą a inne odzyskają 43 tys.

Jeśli podsumujemy wszystkie te

je budynki? A może tym, które nie wydały na ocieplenie żadnych pieniędzy?

Wywołam do tablicy wspólnoty z Dworcowej 13, Kolska Szosa 8, Legionów Polskich 5, POW 7, Wyszynskiego 3, 6, 8. Są to wspólnoty, którym PGKiM zwróci najwięcej. Czy uważacie Państwo, obowiązujący dzisiaj system rozliczeń za sprawiedliwy? A może podzielicie się swoimi nadwyżkami z tymi, którzy będą musieli dopłacić. Chętnie zapoznam się Państwa opiniami.

Nowy sposób rozliczenia

kosztów wspólnot zbiegł się w czasie z wycofaniem się gminy miejskiej z dofinansowania tzw. ponadnormatywnego zużycia wody i wywozu śmieci. Przyjęliśmy w mieście



Tadeusz Czerwiński
Zastępca burmistrza

Ditesco

POŻYCZKI GOTÓWKOWE dla Rolników

- bez zaświadczeń o zarobkach
- od 1.000 zł do 3.000 zł
- możliwość załatwienia przez telefon

Biuro regionalne:

63-300 Pleszew, ul. Poznańska 29
tel./fax 062 742 00 52,
kom. 0608 181 677
czynne od pon. do pt. 12.00 - 17.00

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR URZĄDZENIA chłodnicze

cenę producenta
okres gwarancji 2 lata

KOŁO
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 - 18.00
soboty-po uzgodnieniu

WYCIECZKA do WŁOCH

29.04 - 03.05.2006

Wenecja - Padwa - Asyż - Rzym - Watykan
Cena: 760 zł/os, Wyjazd z Turku!

Biuro Turystyczno-Handlowe "Alicja"
Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 063 278 88 45, 0504 121 197
nr gg 3095563

UWAGA!!!

MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik

informuje o zmianie adresu
praktyki lekarskiej

Turek,
ul. Niepodległości 21
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Możliwość telefonicznego
uzgodnienia wizyty
tel. 278 09 44

Firma "FRAMTID",
Uniejów, ul. Rzeczna 9A

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż obiektu handlowo-produkcyjno-magazynowego dn. 02.03.2006 r., godz. 12.00. Cena wywoławcza 149 tys. zł brutto. Sklep pow. użytkowa 313 m.kw., oddany 2005 r., podłoga - gres, sufit podwieszany typu Armstrong, okna PCV, drzwi ALU, ogrzewany. Budynek produkcyjno-magazynowy lata 60-te, pow. około 600 m.kw. 1/3 zmodernizowana, podłoga - płytki, sufit podwieszany typu Armstrong, ogrzewany. Pomieszczenia socjalne i biurowe. Obiekt posiada wszystkie media, obecnie funkcjonujący sklep meblowy.

Całość leży na powierzchni 1967 m.kw., 50 m od drogi objazdowej i 10 km od wjazdu i zjazdu na autostradę. Teren ogrodzony, płot murowany, miejsca parkingowe. Połączenie sklepu z parkingiem - bezstopniowe. Wadium w wysokości 5% należy wpłacić na dzień przed przetargiem.

Tel./fax (063) 288 80 66 od 9.00 do 16.00, sob. 9.00-13.00.

Więcej informacji: www.republika.pl/framtid



WYŻSZA SZKOŁA
HUMANISTYCZNO-EKONOMICZNA
W ŁODZI
Wydział Zamiejscowy w Koninie

proceedzi nabór na studia licencjackie na semestr „0” – marzec 2006 r.

- FILOLOGIA POLSKA
- INFORMATYKA
- PEDAGOGIKA
- POLITOLOGIA
- ZARZĄDZANIE I MARKETING

Proponujemy również studia podyplomowe

- PEDAGOGIKA
OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZA
Z ELEMENTAMI PROFILAKTYKI
- TERAPIA PEDAGOGICZNA

Zgłoszenia przyjmujemy do 25 lutego 2006 roku.

Punkt informacyjno-rekrutacyjny WSHE,
62-510 KONIN, ul. Przemysłowa 85 (koło FUGO),
tel. 063 249 78 70; 063 249 78 71
Punkt czynny: pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 9.00-14.00

Zapraszamy do reklamy
Reklama w „Echo” zawsze skuteczna!!!
tel. 063 278 53 41, echo@turek.net.pl



LINDA

Zakład Produkcyjny - Biuro Handlowe
Chrapczew, 62-730 Dobra,
tel. (0-63) 279-08-12, fax (0-63) 279-08-15
www.linda.com.pl, e-mail: lindachrapczew@o2.pl

- OKNA • DRZWI
- FASADY • ROLETY
- OGRODY ZIMOWE
- z PCV i ALUMINIUM
Reynaers
- WITRAŻE

- VEKA • WINKHAUS • REYNAERS • SPECTRAL •
• METALPLAST MB •

TUREK, ul. Piłsudskiego 1 (obok Spółdzielni „TĘCZA”), tel. (0-63) 214-13-71
KOŁO, ul. Wojciechowskiego 40, tel. (0-63) 272-61-06
KŁODAWA, ul. Warszawska 45, tel. (0-63) 273-68-00
Autoryzowany punkt sprzedaży: KONIN, ul. 3 Maja 62, tel. (0-63) 244-50-19

Nieruchomości - wycena, projekty

- sprzedaż projektów typowych budynków
m.in. firm: Archeton, Murator, Horyzont, Bisprol
- projektowanie budynków • wycena nieruchomości

Turek, ul. Broniewskiego 7 (lokal nad kwiaciarnią)

tel. 0606 280 716, 280 51 05

czynne pon. - pt. 10.00 - 12.00, 14.00 - 16.00, sobota 10.00 - 12.00

WÓJT GMINY BRUDZEW OGŁASZA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany pozostałej części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brudzew

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80, poz. 717 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Brudzew uchwały Nr XLI/206/06 z dnia 18 stycznia 2006r. o przystąpieniu do sporządzenia zmiany pozostałej części Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Brudzew, zatwierdzonego uchwałą Nr XXX/176/97 Rady Gminy w Brudzewie z dnia 19 grudnia 1997r., w zakresie nieobjętym uchwałą Nr XXIII/119/04 Rady Gminy Brudzew z dnia 8 listopada 2004r.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany studium.

Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzewie, ul. Turkowska 29, 62-720 Brudzew (pokój nr 14) w terminie do dnia 17 marca 2006r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy to opracowanie, mające na celu określenie polityki przestrzennej gminy, w tym lokalnych zasad zagospodarowania przestrzennego terenów gminy. Ponadto stanowi podstawę do opracowania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, gdyż w myśl ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, plany te muszą być zgodne ze studium gminnym.

W związku z powyższym właściciele nieruchomości, którzy chcieliby zmienić przeznaczenie swoich działek w dokumentach planistycznych (np. pod zalesienie, budownictwo mieszkaniowe, działalność gospodarczą itp.) proszeni są o składanie wniosków w powyższej sprawie w Urzędzie Gminy w Brudzewie (pokój nr 14) w terminie wyznaczonym w ogłoszeniu.

zł 13/ka



**Producent Okien i Drzwi
PCV i Aluminium**

TONTOR U nas zawsze solidnie i tanio oraz miła obsługa

PROMOCJA!!! montaż GRATIS

RATY 0%

Profile: Aluplast 3, 5, 6-komorowe oraz Rondline
Okucie: WINKHAUS, auto pilot; Szyba: K 1.1 (niskoemisyjna)
W ofercie również parapety, roletki, drzwi wewnętrzne
tel. 278 85 60, 0691 968 993

Turek, ul. Kolska Szosa 7c (przy InterMarche)
Malanów, ul. Turecka 15

ZESIUK ZPIH

zatrudni

Kierownika magazynu chłodniczego



Od kandydatów oczekujemy:

- doświadczenia w prowadzeniu magazynu
- umiejętności prawidłowej gospodarki zapasami magazynowymi
- umiejętności analizy sprzedaży i określania wielkości składanych zamówień
- umiejętności organizacji pracy podległym pracownikom
- uczciwości i lojalności
- pozytywnych referencji z poprzednich miejsc pracy
- umiejętności pracy z programami pracującymi w środowisku Windows
- posiadania uprawnień do obsługi wózka widłowego

Oferujemy:

- stabilną pracę w zespole młodych pracowników
- realne wynagrodzenie od 2200 do 5000zł
- możliwość uczestnictwa w szkoleniach

Praca na terenie Centrum Dystrybucji w Olszówce.

Wskazane zamieszkanie na terenie Gminy Przykona, praca dla mężczyzn.
Dokumenty (CV i list motywacyjny) prosimy składać w siedzibie firmy
w Turku przy ulicy Tuwima 9

zł15/ka

INTERMARCHE SUPERMARKET

zatrudni

PRACOWNIKA działu przemysłowego

Oczekiwania:

- znajomość asortymentu
- ustabilizowana sytuacja rodzinna
- wiek 20 - 30 lat
- dyspozycyjność

a przede wszystkim CHĘCI DO PRACY !!!

Wszelkich informacji udziela dział kadr: tel. 063 289 74 12

Pojechali na Przystanek

W niedzielę, 29 stycznia w Licheniu po raz kolejny został zorganizowany Przystanek Jezus. W uroczystościach uczestniczyła pięćdziesięcioosobowa grupa młodzieży z parafii Św. Mikołaja w Brudzewie, której przewodniczył ksiądz prefekt Krzysztofa Maciaszek oraz Małgorzata Pilarczyk.

Przystankowi Jezus towarzyszyła inna niż zwykle atmosfera - W każdym z nas był wielki smutek, żal na skutek katastrofy, jaka miała miejsce dzień wcześniej w Chorzowie - nawiązują Pamela Pieniak i Aleksandra Zagłoba, uczennice III klasy gimnazjum uczestniczki uroczystości. - Pierwszym punktem naszego spotkania była Msza Święta w Bazylice Licheńskiej pod przewodnictwem księdza Biskupa Stanisława Gębickiego. Po niej, napełnieni Du-

chem Świętym udaliśmy się do pobliskiego Domu Pielgrzyma „Arka”, na przygotowany dla nas poczęstunek. Następnie podążyliśmy do Kościoła Św. Doroty, gdzie mieliśmy okazję wysłuchać pouczającej katechizacji księdza Pawła Rawskiego, na temat uzależnień alkoholowych. Po tej katechezie w Marszu dla Jezusa odwiliśmy Koronkę do Miłosierdzia Bożego, za osoby, które zginęły na Śląsku w tak tragiczny sposób. Końcowym punktem spotkania

był koncert katolickiego zespołu „TESTIMONIUM” z Rybnika (nieдалеко Chorzowa). - Sebastian Drączyk, lider zespołu, powiedział, że wiadomość o tym, co się stało na Śląsku dotarła do nich, gdy byli już w Licheniu i bardzo poruszyła ich serca. - wspominają Pamela i Aleksandra.

Kolejny Przystanek Jezus, na który z wielkim zapałem wybiera się ekipa z Brudzewa odbędzie się 4 marca w Koninie. MJ



W Przystanku Jezus uczestniczyła pięćdziesięcioosobowa grupa młodzieży z parafii Św. Mikołaja w Brudzewie, której przewodniczył ksiądz prefekt Krzysztofa Maciaszek oraz Małgorzata Pilarczyk.

Szynszyla, kot, myszka czy nietoperz?



Dzieci z zainteresowaniem dotykały mięciutkiego futerka królika albinosa ...

Na pokaz do Turku przyjechały dwie pracownice działu dydaktycznego łódzkiego zoo: Ela Nowak i Ula Białecka, oraz sześcioro ich podopiecznych: szynszyla Misia, podchorzofretka Tancerka, jeż Tuptus, pyton królewski, oraz dwa kró-

pełnie niegroźny, a chętnych na jego pogłaskanie nie brakowało.

Na zakończenie pokazu, z największej klatki, został wyjęty największy królik, jaki obecnie przebywa w łódzkim zoo: króliczka Pasztetowa, która przez poprzednią właścicielkę była uważana za samca, w zoo doczekała się liczne- go potomstwa.

Obie pracujące w łódzkim zoo opiekunki zwierząt, gorąco zachęcały młodych widzów do wizyty.



...oraz języka Tuptusia

liki: karłowaty albinos i ogromna króliczka Pasztetowa.

Dzieci po kolei rozpoznawały prezentowane zwierzęta. Najwięcej problemów było z szynszylą, która początkowo została pomyłona z... kotem.

-Dzieci często mają problemy z rozpoznaniem szynszyli. Często biorą ją za króliczka, myszkę, a nawet nietoperza - opowiadała ze śmiechem Ela Nowak.

-Dzieci z zainteresowaniem wysłuchały opowieści o zwyczajach zwierząt, zasadach ich hodowli i pielęgnacji, odpowiednim żywieniu. Ale najważniejszą atrakcją była możliwość pogłaskania wszystkich prezentowanych zwierzątek, nawet języka Tuptusia, który wyjątkowo spokojnie zachowywał się na rękach swojej opiekunki - Uli Białeckiej.

Gwoździem programu okazał się pyton królewski, na którego widok niektóre dzieci zareagowały piskiem. Jak się okazało, wąż był

Dochodowa zabawa choinkowa

Tegoroczna zabawa choinkowa Szkoły Podstawowej w Tokarach, zorganizowała została w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Głuchowie. Rozpoczęła ją część artystyczna, na którą składały się prezentacje poszczególnych klas - łącznie z oddziałem

Krzysztof Kolenda, wójt Jan Nowak oraz księża: Antoni Janicki z Tokar i Stanisław Kiermasz z Głuchowa.

Tradycyjnie, od wielu lat, przy okazji wszelkich uroczystości, społeczność szkolna stara się zdobyć dodatkowe pieniądze na budo-



Fleciści dali czadu

dziewczynki), ale już starsze wolały tańczyć parami.

Kiedy dzieciaki wróciły do domów, obejrzały dobranockę i zmę-

zione błogo zasnęły, a na sali rozpoczęła się zabawa dla dorosłych, która trwała do późnych godzin nocnych. (can)



Chłopcy z zerówki bawili się we własnym gronie

przedszkolnym. Wypełniona po brzegi widownia gorąco oklaskiwała występujące dzieci. Oprócz uczniów szkoły i ich rodzin, na imprezę przybyło liczne zaproszone grono gości, a wśród nich wicestarosta

wany, nowy obiekt dydaktyczny. Tym razem zorganizowano loterię fantową i licytację podarunków od sponsorów. Później zagrał zespół wokalnie instrumentalny, a dzieci ruszyły w tany. Młodsze preferowały kółeczka (osobno chłopcy i



Publiczność wypełniła salę do ostatniego miejsca

KACIK



noworodka



Nikodem Szczeciński
syn Anny i Karola
ur.9 lutego, godz.9.45
waga 4000, długość 57cm



Filip Kujawa
syn Aldony i Roberta
ur.10 lutego, godz.11.20
waga 3040, długość 55cm



Roksana Marczińska
córka Wioletty i Jarosława
ur.11 lutego, godz.22.30
waga 3180, długość 53cm



Gabriela Szymczak
córka Marzeny i Ireneusza
ur.11 lutego, godz.10.40
waga 3530, długość 54cm



...Zasada-Frontczak
córka Mirosławy i Zbigniewa
ur.12 lutego, godz.5.45
waga 2960, długość 51cm



Kinga Sobczak
córka Emilii i Marka
ur.12 lutego, godz.16.20
waga 3560, długość 55cm



Kamil Kos
syn Elżbiety i Piotra
ur.12 lutego, godz.2.20
waga 3520, długość 54cm



Wiktoria Kaźmierczak
córka Beaty i Arkadiusza
ur.12 lutego, godz.6.35
waga 3410, długość 54cm



Dawid Borycki
syn Eweliny i Adama
ur.12 lutego, godz.1.20
waga 2450, długość 49cm



Marek Andrzejczak
syn Katarzyny i Pawła
ur.13 lutego, godz.10.05
waga 3480, długość 53cm



Kasjan Kuster
syn Beaty i Pawła
ur.14 lutego, godz.9.10
waga 3030, długość 52cm

Karnawał rozpoczął ferie

Dwudniową zabawę karnawałową dla wszystkich uczniów zorganizowano w Szkole Podstawowej nr 1 w Turku. Pierwszego dnia bawiły się klasy młodsze a drugiego uczniowie klas starszych.



Wesoła zabawa odbywała się przy największych przebojach tegorocznego karnawału



Zabawa karnawałowa była doskonałym wprowadzeniem do zimowych ferii

Wesoła zabawa odbywała się przy największych przebojach tegorocznego karnawału. Młodsze klasy postawiły przede wszystkim na stroje, toteż na sali roilo się od różnorodnych kostiumów bajkowych i filmowych. Z kolei starsze dzieci imprezę potraktowały jako wielki i zasłużony relaks od codziennego szkolnego wysiłku. Mimo różnicy wiekowej i upodobań zapewne chodziło o jedno, o pyszną karnawałową zabawę, która była doskonałym wprowadzeniem do zimowych ferii.

MJ

USC informuje

URODZENIA:

Nikodem Szczeciński, Kamil Kos, Wiktoria Kaźmierczak, Kacper Szymański, Maja Grzelka, Damian Mielczarek, Jakub Wawrowski, Aleksandra Drzewiecka, Dawid Jacaszek



ZGONY

USC Władysławów: Tadeusz Mach
USC Turek: Władysława Jendrysiak, Stanisława Piechota, Tadeusz Goniarski, Janina Drzewiecka, Apolinary Rosiak, Kazimierz Kotoński, Janina Kołodziejczyk



Firma Usługowa "ORAY"
- USŁUGI POGRZEBOWE
W. Papierska Turek ul. Poduchowna 1

TRUMNY oraz **KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU**
Przewóz w kraju i poza granicami RP
Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - **GRATIS**
Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90

STOLTUR zał. 1898 r.
Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY • kompleksowa obsługa pogrzebu
• transport zwłok w kraju i zagranicą

TRUMNY • największy wybór w Polsce
• ceny producenta

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowo**

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK
Uniejów, oddział: **TUREK** ul. PLAC WQJSKA POLSKIEGO 10
Tel. 278 81 57 (wejście od Placu Sienkiewicza)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
SOLIDNIE I TANIO

- TRUMNY - CHŁODNIA
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU **NIEODPŁATNIE**
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE **ZNIŻKA W CENIE**